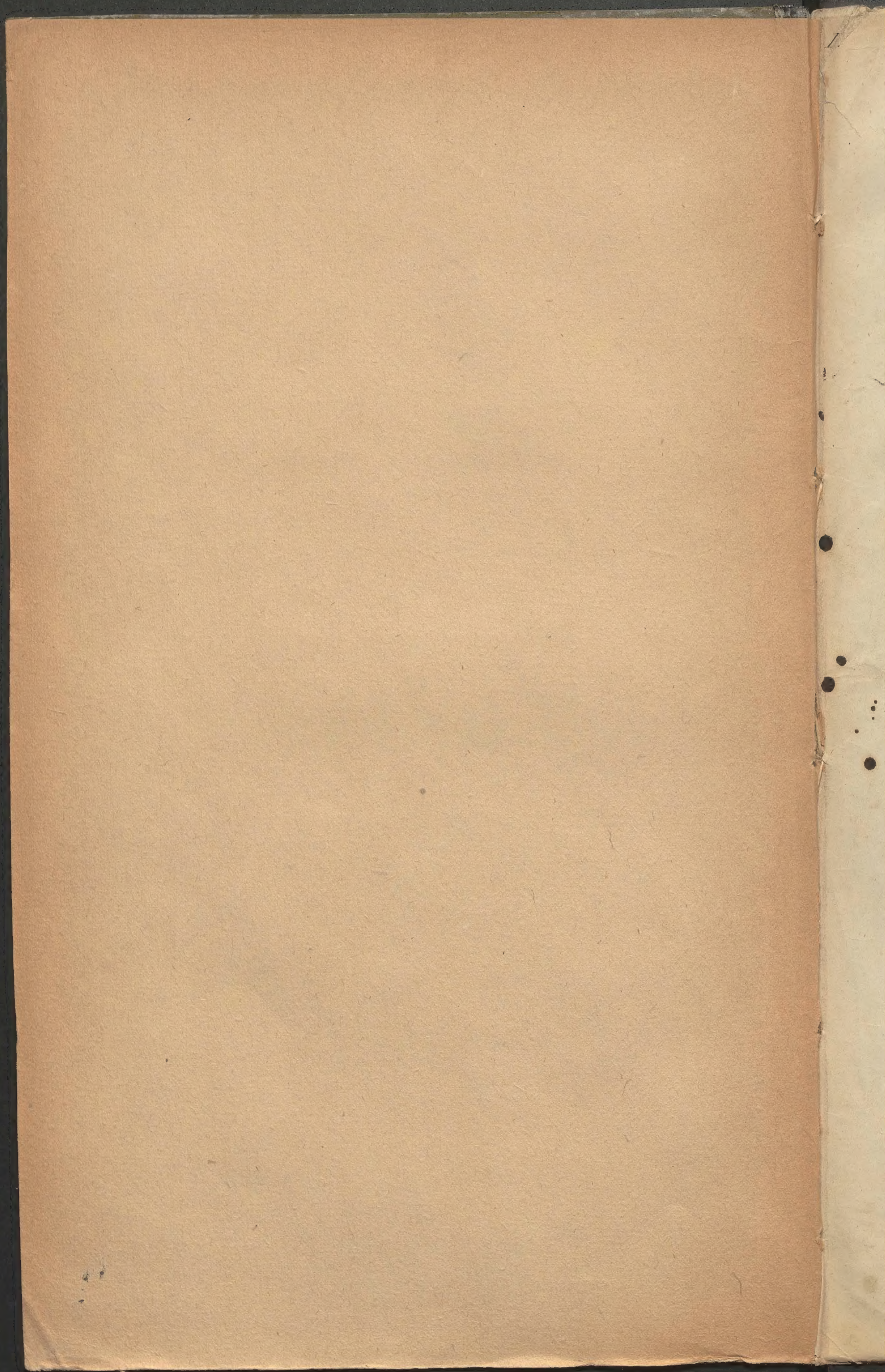


N. Inn. 5555.







5555

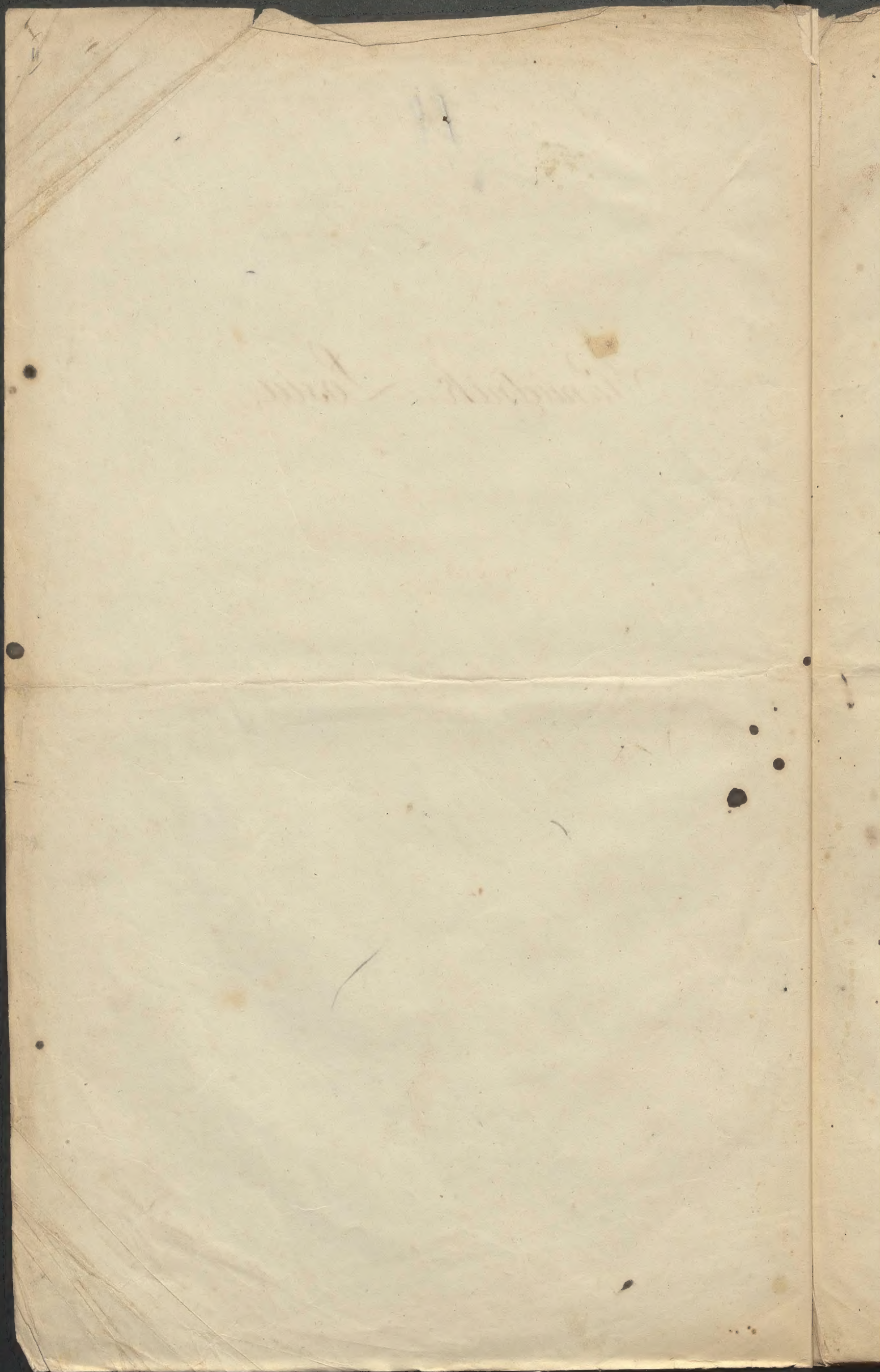
5555

Pamiętnik Losia.

20.

13







Pamiętniki

Władysław Łosia

<sup>1. Odszyci</sup>  
Towarzysza Znakcu Pancernego

<sup>za czasu panowania Jana Kazimierza</sup>  
J.M. Władysława Krakowskiego Króla pol.

Myszkowskiego

<sup>z czasu wojny</sup>  
od 1646 do 1668.

Ze zbioru Kamku Podkoreckiego.



no  
no  
ra  
h  
s

10

10

10







Władysław Dominika Ostrogski<sup>Wojewoda</sup>  
 krakowski, które z pod Sławie<sup>1649</sup> sro.  
 moście uciekło odbierawszy wszy<sup>1649</sup>ch  
 dostatków, które były nieoszacowane (al-  
 bowiem tak się byli S.P. wybrali jako na  
 wesele) co wszy<sup>1649</sup>cho dostało się Kozakom.  
 Kozackiej zaś wojny przyczyną była u-  
 ciążenie ich od Panów Książkich zbyt dalece  
 tak dalece że się i dwóch krzyci niegodziło  
 bez opowiadzi rycerzów (władarzy którym)  
 byli takimi Panowie na swe<sup>wymysłne</sup> z<sup>1649</sup>  
 nie poarecdowali (wtrącały).

(Wódz Kozaków był Bohdan Chmielnicki,  
 kci, dzielny i dowcipny starym żołnierzem.)

1649. Pod Zbaraniem wojsko nasze oble-  
 ne, którego nie było na 8000; lubo było Wo-  
 dów trzech wojska tego: P. Sirlej<sup>Wojewoda</sup> M.  
 Lubelski, P. Ostrog<sup>1649</sup> i Szwab<sup>1649</sup> Koronny,  
 y P. Koniecpolski chorąży Koronny; Je-  
 dnak za sprawą i dzielnością, i nauką,  
 powściągniętym męstwem i odwagą nie-  
 śmiertelnej pamięci Jasia Świerżewskiego  
 Kozaka<sup>1649</sup> Jeremiego Korybuta na Wisniewcu  
 sześciu dnielne wytrwało oblężenie, lu-  
 bo Tatarów było <sup>100.000</sup> ~~stągnęły~~ a Kozaków  
 na 300.000, którzy ich oblegli byli z wiel-  
 ką swoją zbrodą. [Tegoż roku <sup>Króla</sup> Jmci  
 Jana Kazimierza na prośbę oblężonych  
 idącego obległo toż wojsko nieprzyjaciel-  
 skie, Zbaranię i część wojska  
 zostawiając, niewiadomie w nocy wy-  
 szli z obozu przeciwko Królowi Jmci,  
 którego oblegli. 15 Augusta tamże  
 traktaty stanęły przez Jerzego Ossoli-  
 ńskiego Kanclerza i o Zbaraniach  
 wy



4  
h  
ch

na  
om!

u.  
me

to

my slne

mic<sub>3</sub>

7.

W<sup>o</sup>

W. Lewoda

7.

4.  
ie

и

lu  
w

riel,

on  
l

2

ry,  
ci,

2

2









Tatarowie Wołyńniem zabrali:

Tegorok roku 12 Augusti zaćmienje  
 słonca było tak wielkie, że się go jedy-  
 naście oczci zaćmiło było, a tylko  
 dwunasta została w jasności. Tegorok  
 roku i kometa była.

1654. 1655.

1054. Nasze wojska zimą w Ukrainie wzięły kilka miast były, jako to: Busza, Jakubiec, Bractaw, Bar, Niemirów, Bełżę etc. Chmielnickiego pod Ochmatowem (1655) niespodziewanie zaatakowali w Marcu z wojskiem w sześcym po-  
lu bez wody, bez drzew, kiedy z sobą tak wielką y odważną) ~~potężną~~ <sup>mieli</sup>

~~W~~ potrzebie mieli, <sup>in</sup> nasi siła i mężstwem,  
Kozacy ostalnia odwaga goni swoich  
przez trzy dni prawie biegać się, we dnie  
i w nocy, tandem \*) (t) z łobozem i lancuchami  
spiętym walcili Kozacy. Nasi prze. ranta =  
wiczne prace i koni męczność z głodu  
i zimna musieli się powrócić ku Pol.  
scze! w poscie i dla resolucji wód. \*\*)

[Tegoż roku 1668, Moskwa ligę wzięw-  
szy z Kozakami, w Wilie S. Michata  
pod Brodskiem, wojsko nasze rozpro-  
sila z Helmaniem K. Potockim Sta-  
nistawem <sup>wojewodą K.</sup> ~~K.~~ Skjowskiem. Lwow  
oblegli; miasta, miasteczka, wieś po-  
palili; wielkie morderstwa i tyran-  
stwa w ludzkich czynili; piechotę żywą  
etc.

Segez roku 1655 Król Szwedzi Karol Gustaw w dzień Ś. Jakuba <sup>W</sup>Kiel. szego wszedł do Polski z wojskiem  
nie

~~Conf. Supplement. lib. II. p. 64~~  
~~V. Meli na~~

\* ) wreszcie. \*\* ) ~~patrz~~ rozdziału.







by się poddał, i na nasze wojsko potym  
wojowali pod Sotkibiem przysiętego roku;  
wyjawyły <sup>w</sup>Kutk <sup>krocia</sup>~~Lax~~ Dymitra i Jmci  
P. Starosty Jaworowskiego którzy by-  
li prędko z Prus uszli. Chorągwi je-  
dnak pięć, to jest: <sup>w</sup>Kwaroka Krola  
Jmci, usaroka Jmci Margrabii Włady-  
slawa Mszczowskiiego na Mirowie  
<sup>w</sup>~~Kutk~~ <sup>v</sup>Sandomirskiego, <sup>p</sup>Pancerna tegoż,  
P. Karstelana kijowskiego, P. Olesnic-  
kiego <sup>\*</sup>~~P~~ Podkomorego Sandomirskiego  
niepoddały się były, i dla tego im nie  
było stanowisk na zimę; z wojskiem  
równie nie dano, ale przez całą zimę  
tak szwiedzi iako i <sup>v</sup>szlachta osobliwie  
w Podlasiu prześladowali. Za których  
to podobno powodem chorągwi Jmci.  
Hetman <sup>w</sup>Kutki uczynił konwojację  
w Tyszeowcach. Na początku roku  
1656. <sup>krocia</sup>~~K~~ Jmci do Szaska,

~~XXV~~ a tymczasem Szwedów z niektórych miasteczek i zamczysk dobywano wojsko; drudzy szli do większych. Czego gdy się dowiedział Król Szwedów, ki w Prusiech na dwie niedzieli przed zapusty przyszedł pod Gotab, tamże wojsko, co się było zebrało na przedce do P. Sijowskiego, rozproszył; z Kąd pod Łamowic, potem pod Jarosław poszedł, pod Brumysł postat; Ale tam napili się Szwedzi Sanowej wody, zalamawszy się. Nasze tedy wojsko z Panem Sijowskim przedko skupiwszy się, nadgrzywało im tu Łezajskę, pod Rudnikiem do.

~~8 Feb. 1911~~

brze

~~\* Jafana B<sup>2</sup>~~ \*) Jana











~~147~~ ~~148~~ ~~149~~ ~~150~~

Tegoż roku 1656. 9 Maj pod Kłeckiem milo-  
do Gnierną stanęło Szwedów na 8000 woj-  
ska dobrego, do których nasi poszedłszy i  
zastawiały ich między błotami, niemo-  
gąc przeciwko ich armacie i góły ni brzu-  
chami nie uderzyć, a wielką konfu-<sup>2419</sup>  
sję, nie-matę, i dżiać, w koniach i  
ludzkich poniosły szkodę. Tam drugi  
mój Porucznik <sup>pan</sup> Jan Borowski na  
mieście P. Stupkowskiego obrany, rabin,  
P. Jerzy Kietczowski, P. Krzysztof De-  
binski i domu Niecauja, P. ~~Stephan~~  
Gawcimpki, P. Jan Burajński; P. Paw-  
łowi Poręckiemu żeby wystrzelono:  
14. Towarzystwa i pod jedną Chorągiew  
postrzelanych, a z pod <sup>2419</sup> Warszawskiej Poru-  
cznika <sup>3m</sup> J. P. Wilczkowskiego \*) ~~Wsp.~~  
pana Kochojowskiego, i dwóch rabi-  
nych. Jasnica <sup>wielmożnego</sup> J. P. Władysława  
Margrabi Chorągiew Pancerna a i  
wtraceni ręką się zostali, i to ja-  
piechota, wyniosł Pan Jan Bie-  
ganski towarzysz; i wojsko wszystko  
w wielkiej konfuzji prawie uciekło,  
którego było i popolitym <sup>je</sup> Suszeniem  
na 40.000. ~~(XIX)~~

Mieli Wodkowie nasi przestroge,  
od jednego <sup>2419</sup> Kiedza w Gostyniu dwie  
ma tygodniami przedtym, że mie-  
li wiktoryja, otrzymać acz i wiel-  
kim rozlaniem krwi, na S. Sta-  
nistaw; jakoż podobieństwo było wiel-  
kie, gdyby byli poszli do jutra,  
boby byli Szwedzi wyszli w prze-  
strone pola, żeby ich byli nasi snad-  
no ze wszystkich stron mogli naje-  
dzać.

~~XXXXXXXXXX~~ \*) Władysława.

\*) Step-  
notny







być pod dozór komisarzów dano,  
miedzy którymi był <sup>h</sup>tyż Hetman Pol-  
ny <sup>h</sup>Laskorowski. ~~-----~~ Sita  
~~-----~~ obiecowano wojsku a tej ad-  
być, ale to sami pobrali, mało co  
wojsku dawasz fancekowi; Kurowie  
aż obaczysz, że się na Warszawie  
nie dopuszczają im pożywić, Ormia-  
nów i ~~Marar~~ arabowali. Uczyniono  
wówczas szkody Ormianom na dwa-  
kroć Stotysięcy, <sup>i</sup> od tegoż czasu pra-  
wie uniszczeni w towary <sup>t</sup>Tureckie, <sup>i</sup>  
skarby który przedtym trzymali Ar-  
da, dając Towarzystwu czego kto po-  
trzebowat z towarów ad rationem <sup>\*)</sup> za-  
stug, <sup>z</sup>aginał a wielka niewygoda  
Wojska; bo daleko przedtym ratował  
się więc Towarzysz Stracony, albo z  
wzięcienią wyszedłszy, kiedy mu dano  
z skarbu konia, rynsztunek, sukna  
<sup>i</sup> czego kto tylko potrzebowat, <sup>amir</sup>amir  
li teraz <sup>z</sup>jeżdżać od powiatu do po-  
wiatu a <sup>cyj</sup>spygnać, przejeżdżać po to-  
wie.

<sup>c</sup>Przwarthi kilka lat ocreku-  
jąc, która nie wemna <sup>z</sup>sepu-  
taci

Po wieściu Warszawy, 25 <sup>h</sup>Julii <sup>h</sup>Król  
Szwedzki z Brandeburskim <sup>h</sup>Nieciem <sup>\*)</sup>  
przyjeżdżając <sup>i</sup> potoczył się milę od  
Warszawy już w <sup>h</sup>Wickor. Nasi och-  
cy; Ale sprawa stała: każdy chciał  
rządzić, a rządcy nie zgodzali  
się, jeden drugiemu ~~separat~~ <sup>separat</sup> <sup>zajrzac</sup> <sup>\*)</sup>  
(<sup>h</sup>Winnę wygranę spodziewając  
się, gdyż <sup>i</sup>Tatarów naszym kil-  
ka tysięcy wybornych junaków  
z <sup>h</sup>Supankarę — Aga <sup>h</sup>Podskarbin  
<sup>h</sup>Janikim przyjeżdża. <sup>h</sup>Król Szwedz-  
ki

<sup>\*)</sup> na rachunek <sup>\*\*)</sup> Fryderykiem Wilhelmem  
elektorem brandeburskim.







upatrzyt sobie równinę, kiedy swoje miał  
fortele, a tak batalia porządna; a piecho-  
tami i działami wyszedł w pole; Litwa  
tylko na przedce przeciwko niemu sta-  
nęła; a tak gdy nacierając pociągnął  
chorągiew Warszawską, Litewską, Króla J.M. i  
pod komendą P. Potulickiego pisał-  
za polnego Lit. niepatrząc posilków  
skoczyła i kopijami na szczyty szta-  
bier tak odwarć, że już wszystko  
wojsko Szwedzkie mieszać się, i tuż  
podawać pociągnąć było, i z szta-  
bier odbiegły - - <sup>trans</sup> szta-  
bier pociągali, byli Szwedzi. Tam jeden  
Pachotek <sup>\*)</sup> z króla Szwedzkiego, prze-  
biwszy się przez ~~szta~~ wojsko, kuszt  
się, struszywszy kopiją, i pewnie by  
był dopiął swego, ale go uprzedził  
<sup>króla</sup> Bogusław Radziwiłł i pistoletu.  
<sup>jak</sup> ~~ten~~ onego zabitego Kavalera karat  
solemniter <sup>\*\*)</sup> król pochować, a nasi dzi-  
wowali się, tylko miasto posilków,  
które gdyby były, na ta chorągiew,  
choć kilka skoczyła chorągwi, nie da-  
li by byli Szwedzi się poprawić;  
tak tedy spędziwszy z pola Litwę, z  
Tryumfem wszedł z pola. [Naxa.  
jutrz w Niedzielę, miasto poprawy  
nasi uwodzić działami przez most  
do Warszawy pociągnęli; A Szwed lep-  
szym jeszcze porządkiem wypadłszy  
w pole, naszych spędził z klęską  
wielką, osobliwie ludzi J.M. Pana  
Lamogajskiego pieszych, których swym  
kosztem miał kilkaset, także i  
putku jego kwaterowanego. Most się

zucie

1) Aleksandra <sup>Hilarego</sup> ~~Radziwiłł~~ \*) Jakób Kowalewski. \*\*) uro-  
czyście.



uciekającymi na Wiśle ratował,  
Hetman mato nie utonął, a go Pan  
Modrzejowski towarzysze natenckas P.  
Pracerebskiego Podkomorzego Sieradzkie-  
go ratował, aco zostat Panem, teraz  
Starosta Medyckim, a P. Hetmano-  
wa data mu Wólwe-Oczy Włó bar-  
zo dobra, pod Jaworowem, która, był  
kupit ojciec jej Mohita, gdy z hos-  
podarstwa Włostkiego lu był uszedł.

[A tak bez bitwy po bitwie byto;  
każdy poszedł w swa; ~~potem~~ jed-  
ni po Zawislu, drudzy ku Okunio-  
w, Tatarowie takie i Litwa ka-  
dy innym szlakiem).

Chwata Bogu. ze król Szwedzki  
Warszawy naxad nieodebrat, aco na-  
si dxiat siła w Wiśle potopili.  
Kaady natenckas był sobie Hetma-  
nem oprócz ie P. Skijowski sprawa,  
a swoja, Sywixya, ustąpił, do które-  
go xas wszystko Wojsko kwarcian-  
ne poruciewsky Hetmanów xwierato  
się. A tak Szwedzki xnowu ku Pru-  
som przez Mazowsze, kiedy wielkie  
xkody już po nieprzyjacielsku po-  
stepując (bo dotąd był w nadziei Kró-  
lestwa Polskiego) siła xalchty pobit  
i włości popalit. Nasi xas pod Ka-  
ximierzem dolnym xebrawszy się,  
przez Wiśle w brod przeszli, i pod  
Janowem wytchnąwszy koniom, na  
kłoskach pbsli ku Rawie. Alsci już  
przed xachodem słonca w Wigilia S.  
Bartłomieja przybieżat Tatar, b-  
sie byli i Tatarowie przebrahowaw

szay.



szy się z synem ~~usara~~ kiedy Agi  
wrócili do nas; powiedział o Szwedach  
którzy z odmianną na <sup>ae</sup> presidium Kra-  
kowskim będąc pierwsi gdy inni na  
ich miejsce przyszli, szli za Królem  
do Prus) ~~~~~

(Było ich do boju wybornych ludzi  
1200; a byli obnocowali podę wsia  
Iracmesna, nie się, na się, nieba-  
piecanego po tak stałonej wygnanej  
pod Warszawą niespodziewając, któ-  
rych nasie więcej niż godzinę w noc  
obstąpili za powodem owegoż Tataru.

Staliśmy tedy całą noc uszyku,  
czekając dnia, tak daleko od siebie  
iako o stajanie. Szwedzi rozumie-  
jąc iż było byta Salachta tylko, nie  
tak wielka potęga wojska dufali so-  
bie (gdyby byli pewnie usali całą  
nocą, bo było sposobne miejsce) ale  
gdy dzień oświecił, odrzeli. Jednak  
dodając sobie serca, co mieli trun-  
kow pili. Potym kazało się naszym  
pothać; tak dobrze stanęli, że puth  
jeden i drugi i trzeci tył im mu-  
sieli podać; A całą potęgą na-  
si następnym rozemwali ich, i  
tak część pobitych, część Tatarom  
się dostata, żywych, a wielka jed-  
nak szkoda, naszych: i w tej oka-  
zyej Dwóch Towarzystwa P. Dzi-  
wulski i P. Mikulinski a pod cho-  
ragwie naszej zostali na placu,  
a kilku postrzelanych, kiedy y  
mnie się dostata w bok. Po tej  
porażce Szwedów Król Jm. ze-  
brał

~~ja. Padek. p. 2.~~

Elias  
\*) Ku



brauszy ostatki wojska z P. P.  
 Hetmany pod Leczyce ciągnął, na  
 którego był Salachcie Polski Komman-  
 dantem P. Łaski. Tam przystawio-  
 ny ultimis diebus ~~XXIX~~ <sup>Septembris</sup> z dnia po-  
 czeło biec do miasta i 4 ~~XXX~~ <sup>Octobris</sup> wzie-  
 to miasto, rydów wypicmano na 8000,  
 i tam cud prawie widziatem: gdy  
 nasi szli ze wszystkich stron do  
 Sturm pod klasztor Panieński, tyż  
 drabiny przystawiono, na którego  
 dach stony kilka sarów <sup>wrożami</sup> poro-  
 ni hotota wlozyszy, chcieli mia-  
 sto od klasztoru zapalic; Ale sto-  
 ma zgorzala a i jeden gont, choć  
 sucho byto, niejał sie. Spalilić  
 potym miasto, ale nie od klaszto-  
 ru, który cały został; tylko dwie  
 Panie Łahome jako powiadano  
 od Strachu umarły. Ja lubom  
 tam był wtenczas ze wnoy, w  
 klasztorze, niewidziatem umarłych,  
 tylko żywe od rabunku hototy.  
 gwałtownie następującej zaledwie-  
 my obronić mogli. A Szwedzi u-  
 szedszy do zamku, trzeciego dnia  
 sie po spaleniu Miasta poddali,  
 i P. Łaski przyjął Sturbe, zarak  
 u Króla Jmci i dotąd zostawał  
 statecznie i był Generatem.

[Dobyszy Król Jmci. Leczyce, ruszył  
 sie ku Golaniskowi; kiedy pod Prusk-  
 wica, posta <sup>Moskiewskiego</sup> M. Kniaria Moskiew-  
 skiego przyjąwszy i odprawił z  
 unia, woyny przeciwko Szwedowi.

Albowiem byli Moskwa Ryge  
 obleg

Eliasz.

\*) ku koncu września.







tym na noc z P. Debinskim. <sup>7</sup>Na jutro  
umarłego zastano, a P. Debinskiemu  
nie nie szkodziło. (z się i na wielu mie-  
scach bratło, iżemy <sup>a</sup>zostawiali trupów,  
jedli <sup>b</sup>i pili porastale Comestibilia <sup>c</sup>nasie,  
a nie nie szkodziło powietrze, które  
na ten czas panowało na włości.

[Właśnie Chojnice przyjeżdżamy w dzień  
Ś. Marcina, pod Gdansk, i stanieli-  
my obozem o ćwierć mili dobre od  
Szottlandu, w takie mrozy, iż <sup>a</sup>Armata  
wszystko po ledwie szła. Gdanskianie  
<sup>do</sup>nas ludzi swych wyprawili  
piechoty wyborniej pięćset, która z na-  
mi była przez występki czas w obo-  
zie; tamżeśmy Święta Bożego Naro-  
dzenia odprawili. W dzień Ś. Szece-  
piana Kapłan jeden <sup>b</sup>kościelny na  
<sup>c</sup>egzorcizację <sup>sw.</sup>swój przy nas. I z okazy-  
ej, jako to bywa na wojnie, przy-  
pominat dła Hetmanów dawnych  
Polskich, iakoto: Lamojskiego, Kołkiew-  
skiego, Koniecpolskiego. Aż P. Kadłini-  
ski Porucznik <sup>Kozia</sup>Kozia Dymitra Wiśniewie-  
kiego pijany odzwadzał się: "A teraz  
niegorego P. Potockiego <sup>p</sup>Popie, czemu  
nie wspominasz? Pijany to <sup>w</sup>prawdnie  
mówił: ale nie doszło prawie tygodnia,  
iżaknie P. Bóg krzywdy pomści się  
kapitanickiej. Albowiem gdy <sup>król</sup>król Szwedz-  
ki już po ledwie do nas, przeprawit  
się, przez Wiśle, my <sup>ty</sup>ty zostawiamy  
króla Jmc. we Gdansk. Dalej tak  
droga, ku Chojnicom z <sup>h</sup>hadesny przy-  
szli byli; wdarzyło się wojsku pod-  
kac <sup>król</sup>królowa Jmc. w Chojnicach, któ-  
ra

\*) potrawy. \*\*) nauce Kaznodziejkiej



ra. do Gdańska jachata:)  
 1657. (Tamże, wojsko w koto <sup>po kwaterach</sup>  
 na noc rozłożono. Pułk <sup>księcia</sup> ~~W.~~ Dymitra  
 prawie w środku wojska wszystkie-  
 go stojąc: na samo to nowe lato (było  
 1657) <sup>Pułkowy P.</sup> ~~W.~~ <sup>Porucznik</sup> Radliński  
 bezpiecznie odprawował. Alieci Szwedzi  
 ze Kłotowa zamku wyszedłszy na pod-  
 jazd, trafili na <sup>Włotowa</sup> ~~Włotowa~~, <sup>zanieśli</sup> ~~zanieśli~~ <sup>zanieśli</sup> ~~zanieśli~~  
 który ich o dobrej myśli Polaków  
 sprawiwszy, <sup>i</sup> ~~i~~ <sup>prawy</sup> ~~prawy~~ <sup>prawy</sup> ~~prawy~~ <sup>prawy</sup> ~~prawy~~  
 puszczenia smadzi <sup>Włotowa</sup> ~~Włotowa~~. On cały  
 pułk Szwedzi znieśli, których nie-  
 było nad 200, a chorągwie w pułku  
 było 9.  
 Towarzystwa nabitą, nabraną, konie  
 wozy wszystkie zabrali tak dalece, że  
 aledwie z onego <sup>Pułku</sup> ~~Pułku~~ <sup>nie</sup> ~~nie <sup>nie</sup> ~~nie  
 cztowieką <sup>i</sup> ~~i~~ <sup>to</sup> ~~to <sup>pieszo</sup> ~~pieszo~~ <sup>w</sup> ~~w <sup>koszulach</sup> ~~koszulach~~  
 uciekato; a Szwedów całe wojsko dla  
 ciemnej nocy <sup>i</sup> ~~i~~ <sup>mgły</sup> ~~mgły~~ <sup>która</sup> ~~która~~ <sup>natenczas</sup> ~~natenczas~~  
 była, napasać nie mogło; tylko nasza  
 chorągiew, <sup>i</sup> ~~i~~ <sup>to</sup> ~~to~~ <sup>sie</sup> ~~sie <sup>było</sup> ~~było <sup>sita</sup> ~~sita~~ <sup>towar-</sup> ~~towar-  
 zystwa ubłakato, napadła, po sa-  
 mym ogniu, bo byli więc Szwedzi za-  
 palili; <sup>i</sup> ~~i~~ <sup>tak</sup> ~~tak <sup>okrzyk</sup> ~~okrzyk <sup>uczyniwszy</sup> ~~uczyniwszy <sup>strwo-</sup> ~~strwo-  
 zyli Szwedów, mało <sup>co</sup> ~~co~~ <sup>konie</sup> ~~konie~~ <sup>i</sup> ~~i~~ <sup>tlu-</sup> ~~tlu-  
 moków zdobywanych odjąwszy; <sup>alias</sup> ~~alias~~ <sup>le-</sup> ~~le-  
 wieby byli nie do jednego cztowieką  
 wybili. Tak P. Bóg karze za <sup>Włotowa</sup> ~~Włotowa~~  
 swych obelgę y konfuzję: Radliński  
 jednak żyw został, za siebie <sup>Włotowa</sup> ~~Włotowa~~  
 straciwszy. 1657. K.~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~~

Po tym przeobrażeniu Królowa <sup>Imc'</sup> ~~Imc'~~  
 nakazać powrócić, uprosiwszy P. <sup>K.</sup> ~~K.  
 jowski, żeby się z wojskiem po <sup>Kró</sup> ~~Kró~~~~







bie u niego pokój, siła barzo ustąpiwszy,  
Kiedy zaś go widział zabawnego w Polsce,  
Lunski chciał się pokrzepić, do którego  
Karolus spieszył na nasze dobre.

Rakocy zaś a Horakami napierali na  
samą Wielkanoc podkładać się z naszym  
wojskiem, które i tu i owdzie turlając  
się, Piotr ków u Szwedów uciekający walc-  
li: Porucznik<sup>n</sup>\*) był na nim komendantem.  
tem, w Rakowie tam nasi niespo-  
dzianych napadli, podpalili w Sta-  
wie; jednak wielkości i formalnemu  
wojsku dotrzeć nie mogąc, komendantem<sup>\*\*)</sup>  
udali się przez Wistę pod Warszawę,  
a stamtąd w Polskę ku Rakowu i Nowo-  
mu: (R<sup>o</sup> był Hetman, Polacy umarli  
Lanckoroński, który to P. Marszałek  
wielki, ~~duży~~ butawę mniejszą, ~~porucznik~~,  
a województwo Łuckie, i starostwa Wo-  
welskie i Katerkie wzięt był P.  
Kijowski) Stamtąd na Motyl, a z Wo-  
tynia pod Medykę, z kąd wyprowadzi  
P. Marszałka do Węgier, który im wet  
za wet oddawał, pałac i pustosząc  
jako oni u nas prawie wszystko Ma-  
kowskie, Sandomierskie i Krakow-  
skie przeszedłszy Województwa spłon-  
drowali i kościoły ztupili.

(Co gdy usłyszał Rakocy, że nasi  
w Węgrzech dogrzewają, porwał się  
naradzić przebiegać prosto ku Lwowi;  
ale widząc iż nasze Wojska czekały  
gotowe, na Polylia, na Łotkiew ku  
Złoczowic, Zborowic<sup>u</sup> Wiał się, tworząc  
na Sniatyn<sup>zajść</sup> naszych od Spasi,  
~~z~~ którzy byli w Węgrzech; Aleć już  
byli.

\*) Dyrón (podług Kochowskiego; a podług Luffendorfa  
szwedzki generał-major Boettiger)  
\*\*) 2 jazda.



















a nasi t<sup>ci</sup> lubo mieli <sup>a</sup>Armata,  
 Francu dla <sup>a</sup>umarz<sup>e</sup>ci<sup>a</sup> ziemie uko-  
 pać nie mogli; <sup>a</sup>Tak Wojsko nasze  
 którego niebyło tylko ceteru chorągwie  
 Hozackie to jest: Króla <sup>a</sup>Jana Sancerna,  
 P. Margrabia Sancerna bo jeszcze pod  
 jego imieniem chodziliśmy, P. Krag-  
 orego <sup>a</sup>horomego <sup>a</sup>P. <sup>a</sup>wojowy <sup>a</sup>Samiego  
 Kustkiego Sancerna, <sup>a</sup>semenów  
 do, <sup>a</sup>drag<sup>o</sup> 200, w pilaw przy barbach  
 puszcili sie przez kanał tak szer-  
 ki, że go ledwie z dobrej fur<sup>o</sup>g<sup>o</sup>  
 mógł przestrzelić, <sup>a</sup>Tak ciężki mroź,  
 że konie w wodzie od zimna niepty-  
 waty, ale jako deszki na płask le-  
 żąc przeciągane były, <sup>a</sup>skoro z wo-  
 dy wyszły, jako wieceń umarzały;  
 a tak nasi osiedlając się w <sup>a</sup>marco-  
 wali dla zagrzania koni, <sup>a</sup>smiele  
 na <sup>a</sup>szwedów nacierając, których  
 było komuśnika 600, a pod 3000 pie-  
 szych,

*fr. R. R. R. R. R.*

Tuneburg tegoż dnia wzięli miasto,  
 a w zamku <sup>a</sup>szwedzi się zamknęli.  
 A skoro się Brandeburscy <sup>a</sup>Cesar-  
 sey za nami przeprawiać poczęli,  
 osobliwie piechota już się prawie  
 była wszystka w <sup>a</sup>barbach <sup>a</sup>prawa  
<sup>a</sup>armata na drugim zostawio-  
 szy brzegu; <sup>a</sup>Alści 14. okrętów Wo-  
 jennych w tenże kanał weszło <sup>a</sup>szwed-  
 kich, którym nasza Armata żadna  
 miara szkodzić nie mogła, bo ka-  
 mek który był jakoby na kopcu  
 w morze się wdatym, <sup>a</sup>zstaniał je.  
 A tak z onych okrętów <sup>a</sup>dział nie

Wacława Leszczyńskiego. <sup>a</sup>choć



chacie naszej ani jakdziej ukazać  
 sie nie dano, i już przyszło było do  
 desperatycznej walki, bo <sup>u</sup> żadnym bu-  
 dynku zostać się nie mogli dla  
 kul, które w <sup>2</sup>stronę przechodziły. <sup>1</sup>Na-  
 sam Brandeburski przeciwstawił się,  
 a jednym <sup>2</sup>Pikiniem w bar <sup>ce</sup> gene-  
 rata Montekukuli Cesarzkiego, <sup>3</sup>bes-  
 tat, swoim, dostało się i po kapelu-  
 szach <sup>12</sup>spada; dopiero odważnie po-  
 szedłszy ludzi <sup>12</sup>Szwedzkich, którzy już  
 byli na ląd wysiedli z okrętów, na-  
 kad wpędzili. Widząc Szwedzi nie pę-  
~~ca~~ zabrawszy swoich w <sup>2</sup>zamku do  
 okrętów, i co mogli wiazać, osta-  
 tek konie, wozy i innych zdobyć  
 nie mają zostawili w zamku, a sami  
 do Zelandyji poszli. [Najjutrz pod  
 Norbryg poszliśmy, pod którym kil-  
 ka dni zabawiliśmy, bo był wążystek  
 na wodzie, niedając strzelać na  
 swych kwaterach Polacy, bo się by-  
 li na trzy części, na każde wojsko  
 osobna, kwatery, podzieli, do <sup>12</sup>stur-  
 mu; a gdy przyszło do <sup>12</sup>Sturmu, <sup>12</sup>Na-  
 si najpiękniej swoje wzięli kwatery,  
 a Niemców <sup>12</sup>mnóstwo nawałioszy  
 się na lód, <sup>12</sup>zatomato się ich wiele i  
 potonęło, a tak Polacy ostali się na  
 swej kwatery wcale, i już <sup>12</sup>Szwedzi  
 niemogąc ich spędnąć, poddali się  
 na dyskretyj, którym pewnie by-  
 było nie dano <sup>12</sup>Parolu, <sup>12</sup>gdyby nie  
<sup>12</sup>księżna ~~księżna~~ miała na się respekt dla  
 samego onej <sup>12</sup>zarabowania. [Co gdy  
 się tu tak <sup>12</sup>szczęśliwie rzeczy nam

\* wolności na słowne zarządzenie.







To w jednym sklepie, a nasi częściej  
 dla zdobyć. częściej, upragnieniem smor.  
 Dowawszy się do sklepu onego wpad-  
 li, one prochy brali, a byli tam za-  
 bójczy ludzie: czeladki i dragon<sup>ami</sup>; <sup>zabi</sup>  
 przypadły tedy jeden rozumiejąc, że  
 tam do pieniędzy była ta ~~szkoda~~ <sup>szkoda</sup>  
 ciska<sup>ca</sup> się <sup>ca</sup> i tam uderzył jakiś w  
<sup>łoni</sup> Dragonowi, którego, istoty za-  
 pality proch, a ratym wytrać.  
 troje sklepienia i ludzie okoto puł-  
 tora tysiący zabity. Widział byś tam  
 był <sup>na</sup> murach <sup>ca</sup> opposito<sup>\*)</sup> będących  
 wronki <sup>\*\*\*</sup> (wybite) krwi, leżących od  
 impetu prochowego; A ci których  
 rum przywalił, ruszali onym ku-  
 mem, jakoby się jaka Trzęsawica  
 albo bagnaśko trzęsło, a krew a ru-  
 mu saczała się jak woda ze źród-  
 ła. Tak tam nasi zakończyli rok  
 a żywotem. <sup>ca</sup> i my których <sup>ca</sup> Bóg  
 uchronił tej plagi, w polu przy  
 ścianie murowanego Kościoła pustego  
 Mozy <sup>ca</sup> słuchali, <sup>ca</sup> i Boga tak  
 za <sup>ca</sup> Wiktorija, jako za żywot dątko-  
 wali; a potem na kwaterach swo-  
 ich znów wojsko stanawszy kon-  
 czyli solemne, święta i nowego ro-  
 ku, który się tamże nam zaczął,  
 czekali. A ten był 1659.

1659. <sup>ca</sup> - Ten rok my w Daniej spokojnie  
 zaczęwszy <sup>ca</sup> i wojsko po onym  
 spędzeniu a kwater porządnie roz-  
 lokowały, <sup>ca</sup> i szlaki to jest: tenie Hol-  
 dyń <sup>ca</sup> i Wedel <sup>ca</sup> i Harwa <sup>ca</sup> oświecały  
 potęganie ludami konnymi, nicem  
 my

\*) z przeciwnej strony. \*\*) odwieki twarz.



my przez całą tę zimę, nie robili,  
tylko tak we dzień jako i w nocy pod-  
jadali owych ~~świeców~~ <sup>świeców</sup> w ~~Indrich~~ <sup>Indrich</sup> ~~xxx~~  
cie infestowali chleba, pszkami, chleba  
gdy tego była potrzeba, i całym Wojs-  
kiem, którym począwszy od Bozego-  
Narodzenia aż do <sup>Wielkiej</sup> ~~Nocy~~ <sup>Nocy</sup> ani dla pa-  
szy, ani dla drewna, wychylić się nie da-  
no.) <sup>Wielka</sup> . . . . .

(Na Noc zapalivszy i przynowaw-  
szy owe szanie i obóz tak wielki,  
do jednego się szanie na samym  
duple od morza zamknęli; albo-  
wiem im byli konie wydechali  
wszystkie; ludzi jednych nabiło, dru-  
gich natapano, trzeci zucieli,  
czwarte wymarli, od których na  
wiosnę Kierwów tak Koniskich  
iako poczęści ludzkich na pół-  
mle smród stychać było. Musiał  
być głód na ludzi, albowiem ży-  
wem dawano żołnierzom surowe,  
i tego barzo było mało. Aż w dzień  
Bozego Wstąpienia zapalivszy i on  
ostatni tryngit, do Lelandyji na  
dwóch okrętach ujachali; których nie-  
zostato od 14000 (jako i tak wielu  
języków w jedno zgadzających się  
mogliśmy wiedzieć) nad 600.

Tegoż roku w Polsce <sup>zmc. L. h</sup> ~~zmc. L. h~~  
mian <sup>wielki</sup> ~~Stani~~ Staniław Potocki <sup>wojewoda k</sup> ~~Stani~~  
kowski pod Mohylow <sup>Str</sup> ~~Podpierski~~ <sup>Podpierski</sup> z  
wojskiem podstąpił, i na którym  
był Hohol niejaki pułkownik Ko-  
racki, i chęć go wziąć; a tak gdy  
do jaturmu Karano tak <sup>ziem</sup> ~~Judzo-~~



ziemskiego jako <sup>P</sup> Polskiego <sup>2</sup> Kaciera  
gu ludzicom, to odnieśli w wysoku, in-  
skato pięć albo sześci tysięcy lu-  
dzi w Saturnie zabito; i tak wiel-  
ka, sakoda i <sup>V</sup>romota odstąpić <sup>m</sup>lu-  
sieli nasi.

Tegoxi <sup>roku</sup> A. Lamość forteca znack-  
nie zgorzala, w której nie tylko  
Mieszkanie Ormianie w towarach,  
i sprzętach wielką, ponieśli szkro-  
de, ale i w municjach forteca, bo  
też zgorzała.

My zaś Skupiewscy ludzki wy-  
stkich, tak cesarskich, Branden-  
burskich, Polskich & Durskich, co  
się już byli wybrali po uwolnio-  
nych fortecach do nas ze wszyst-  
kimi armatami, których było  
na 300<sup>0</sup> dział mieliśmy też dwa  
okręty wojenne Durskie, Ma-  
reki 500, dobywaliśmy innuły, Fin-  
niej, narwonej; której tak potęż-  
nie <sup>szwedzi</sup> bronili nalenowas, żeśmy jej  
żadną miarą, wzięść nie mo-  
gli. Było to około Bożego-Ciała  
przez oktawę, że się <sup>tu</sup> ku <sup>tu</sup> ~~tu~~  
Diotrowi przytknęło. [Tamże  
przyszły floty dwie Angielska  
jedna okrętów 60 wojennych, Hol-  
derska Druga w okrętów 40 oprócz  
prowiantowych.]



Czerwona i Biała; <sup>m</sup>Mieli chorąg-  
 wie Wielkie, jako u nas zwykły  
 bywać w piechoty Węgierskiej; Duń-  
 scy zaś czarna i Biała, a Szwedzi  
 błękitne. Te się floty były na to  
 zesły, żeby były pokój albo Armistitium <sup>\*)</sup> uczynili między Szwedz-  
 kim a Duńskim Królem. Albowiem  
 tak był Krójce szesnast Szwedz-  
 ki Duńskiego, lecz cała kraina  
 pod Kopenhagien, kiedy się był  
 Duński dał obleść, że już będą-  
 ki wszystkie drewniane i rozbie-  
 rano było, i prawie drożej drwa  
 aniżeli chleb sprzedawano: jakosi-  
 my mieli wiadomość od <sup>zmiej</sup> ~~pod~~ <sup>pod</sup>  
 Morstyna dzisiejszego <sup>z y</sup> ~~pod~~ <sup>pod</sup>  
 biego, który był na <sup>cy</sup> ~~pod~~ <sup>pod</sup>  
 natenczas w Kopenhagien. A  
 gdy Szturm generalny Szwedzi u-  
 czynili do Kopenhagien, już byli  
 Waty opanowali i już całe miasto  
 wzięli, bo już wszyscy Duńscy zde-  
 sperowawszy i ręce opuściwszy u-  
 ciekali od Watów: <sup>z y</sup> ~~pod~~ <sup>pod</sup>  
 abrojna Duńska której było 600,  
 a ta stała w parady w <sup>rynk</sup> ~~pod~~ <sup>pod</sup>  
 baczyszy już prawie wzięte <sup>m</sup> ~~pod~~ <sup>pod</sup>  
 sto i swoich na gwałt uciekają-  
 cych, <sup>z y</sup> ~~pod~~ <sup>pod</sup>  
 dów niespodziewanie, siekli, strze-  
 lali, jako to łatwo bywać zwyk-  
 to konnym pieszych, swoich ani-  
 mując, nie tylko wstecz Szwedów  
 obrócili z miasta i Watów <sup>z y</sup> ~~pod~~ <sup>pod</sup>  
 dali, ale i samego Króla Szwedz-  
 kie

\*) zawieszenie broni. \*\*) Jan Józef Morstyn



kiego, który już jako pewny zwycięzca był w <sup>m</sup>Miasto się xacił, postrzelono i raniono, zio których <sup>nosinach</sup> ~~przece~~ ~~przece~~ (albowiem był x watu uchodząc spadt) w tymże roku umart i natemczas sromotnie odstąpić oblężenia ~~xxxix~~, tak Długiegonusiat.

Nasi xas już dalej, przez wodę niemogąc pominąć <sup>Królowi</sup> R. Duniskiemu, stali ciele lato obozem siegając i przez kanat ~~stępców~~. Zdarzyło się, że ~~stępcy~~ x osmia, okrętów napadłszy na dwie dwa Duniskie, które przy nas były, przez radę jednego <sup>3</sup>Sweda Admirat-adjutanta, który był na duniskich okrętach, wzięli one okręty, <sup>a</sup>to takim <sup>o</sup>bratatem. Był na tych okrętach Admirat Dunicki, dawnie <sup>m</sup>Max i <sup>m</sup>Mertsem i <sup>m</sup>Koxumem stawny, którego jedno <sup>iz</sup>ducho i odwagę przy pomnie: <sup>iz</sup>temia <sup>iz</sup>dwoma okrętami z Gdańska <sup>iz</sup>tywności przywiozt do Kopenhagen, a gdy <sup>iz</sup>swedzkich 5 okrętów napadło, on obornia, reka uwaedł bez wszelkiej szkody ai na miejsce przez tak wielką drogę, często się wareca bijąc <sup>iz</sup>swedzkimi. I na ten czas by był pewnie się nie dał, ale x rozkazania Komisarza Dunickiego tamtej <sup>iz</sup>Prowincji <sup>iz</sup>stlandyji, wstępował do <sup>iz</sup>przezu; <sup>a</sup>tak tego to Adjutanta <sup>iz</sup>Swego postął dla <sup>iz</sup>zmierzenia <sup>iz</sup>Kody. On tedy mając <sup>iz</sup>smowę x <sup>iz</sup>swedami,

Admi



<sup>a</sup>Admiral <sup>u</sup>wpewnił <sup>o</sup>miatkości kiedy  
 była <sup>o</sup>głębina, a kiedy było miatko powie-  
 dzał o głębi. Admirat tedy wedle po-  
 wiesci jego był bezpieczny od <sup>m</sup>miatko-  
 ści, że tamtędy <sup>możliwość</sup> okręty nie-  
 mogły; <sup>ano</sup> tedy przysłały obronę  
 wszystko tam obrócić, kiedy ów powie-  
 dzał że była głębina, spodziewając się  
 tamtędy <sup>o</sup>inwazji, a tam niepodobna by-  
 ła żeby mogły <sup>o</sup>okręty. Oszukany  
 tedy gdy <sup>o</sup>szed ino, nieślad <sup>o</sup>szed się  
<sup>o</sup>spodziewał, <sup>o</sup>okręty <sup>o</sup>niepragmatyczne in-  
 te nam wywarły <sup>o</sup>protege. Bronił  
 się dość mocno, <sup>o</sup>z mu ramie <sup>o</sup>reka  
 ustrzelono. I tak jeden <sup>o</sup>okręt <sup>o</sup>stopi-  
 li dla odprawienia wrogiego <sup>o</sup>obro-  
 nie, drugi spalili wiać go niemo-  
 gąc; a ów <sup>o</sup>odrażca <sup>o</sup>paraz na <sup>o</sup>par-  
 de do <sup>o</sup>szwedów się przedał. Nasz  
 na to <sup>o</sup>wszystko <sup>o</sup>patrzali niemo-  
 gąc na <sup>o</sup>Wodzie <sup>o</sup>adnego <sup>o</sup>dai <sup>o</sup>posiłku.  
 Do tej <sup>o</sup>Wiktoryjej <sup>o</sup>szwedzi <sup>o</sup>poszli  
 przez <sup>o</sup>kanal do jednej <sup>o</sup>inwazji ja-  
 koby dwie mili <sup>o</sup>Woda; tamie <sup>o</sup>Wy-  
 siadły <sup>o</sup>z dwóch <sup>o</sup>okrętów, dla <sup>o</sup>Wy-  
 nosci, (bo drugie <sup>o</sup>Wieżę <sup>o</sup>proszły) roz-  
 biegli się po onej <sup>o</sup>inwazji. Nasz to  
 widząc, nabierałszy co mogli <sup>o</sup>ka-  
 rek, <sup>o</sup>Pragani <sup>o</sup>Imię <sup>o</sup>wojewody <sup>o</sup>ruskiego  
 z <sup>o</sup>prawym ochotnikiem tak z <sup>o</sup>to-  
 warzystwa <sup>o</sup>jakow <sup>o</sup>Czeladzi <sup>o</sup>odwary-  
 li się przez tak wielki <sup>o</sup>kanal <sup>o</sup>ka-  
<sup>o</sup>szwedami; i tak <sup>o</sup>P. Bóg <sup>o</sup>poszro-  
 scit <sup>o</sup>Pogody, że napadły na one  
<sup>o</sup>okręty, <sup>o</sup>których <sup>o</sup>ludzi <sup>o</sup>mato  
 było, w <sup>o</sup>ziemi obadwa. I do <sup>o</sup>Harukken  
 przy







Finieg<sup>o</sup> x fuedami, S<sup>z</sup>ginał P. Piv.  
S<sup>z</sup>ekyński.

(A my & Tio. Frymonie & Judy do  
Polski & Przyjacieli

h<sup>o</sup> P. Narzatek zas<sup>o</sup> Poronny  
Netman Polny tego roku Tonin wu  
Kedow Wiaist.

Moskwę <sup>ms</sup> J. P. Jabłonowski Stanis-  
ław na on czas <sup>ny</sup> Woźny Koron<sup>ny</sup> i a  
terazniejszy Helman <sup>z</sup> Polny, Podko-  
konotopem <sup>bi</sup> i Gatarani kiedy zginęło Mo-  
skwy na 40000.

Naj<sup>(zgonie)</sup>~~gorzej~~ tedy tego roku prawie  
o.<sup>w.</sup> Marcini<sup>m</sup> Wyślisimy z Daniej, ke-  
dymy nastali wyprawę pod Elbląg.  
J.M.P. Marokotka i Hetmana ze  
wszystkimi Wojskami, kiedy dla iakiej-  
si niefortuny niewiedzieć było, kto ko-  
go oblegał: czy naszą fortecę Elbląg,  
czyli naszych Szwedzi; bo tam nic  
nieprawiowszy, a prawie ledwie nie  
pierze wyszedszy, Wojsko nasze i<sup>n</sup>ta  
swoich straciwszy, na Nasze stanowis-  
ka (na którym nam wypocząć było  
dano) następowali. [My <sup>1660</sup>~~za~~ nie ra-  
raz na początku Roku 1660.

W. (z Łamych Gromnicach) <sup>2</sup>stano-  
wisk naszych ruszywszy się, szliś-  
my ku Warszawie, <sup>3</sup>stamtąd w Po-  
lesie ku Dywinie. Albowiem Mos-  
kwa opanowawszy wszystkie Litwę,  
naszych albo raczej Litwę tak <sup>3</sup>nie-  
mianów jako <sup>4</sup>wojskowych, <sup>5</sup>sktō-  
rzy byli totaliter <sup>\*)</sup>do <sup>6</sup>Pod<sup>lania</sup> <sup>7</sup>Wsta-  
pili, <sup>8</sup>z Koronow siągali, <sup>9</sup>cała <sup>10</sup>na  
swoje

\*! zapetnie.















<sup>w</sup>Vigilia<sup>a</sup>, <sup>p</sup>Apostołów Świątecznych  
Piotra i Pawła o samym prawie  
wchodzie Słonica Chowański z woj-  
skiem nadciągnął ku Polonce, <sup>m</sup>Mie-  
steczku kiedy nasze Wojska tak  
koronne jako i Litewskie czekały;  
P. Słonicki niejaki Wiatoruski Ma-  
jetny Szlachcie pułkownikując nad  
Chorągiewami Szlachty Wiatoruskiej,  
którzy się do Moskwy przedali by-  
li, najpierw natart na Chorągwie  
nasze które były w fortropie, to  
jest <sup>zmięci</sup> pod P.  
<sup>województwu</sup> Mierzynskim na ten czas strażni-  
kiem wojskowym, <sup>zmięci</sup>P. Krajczego  
koronnego pod <sup>zmięci</sup>Władystawem  
Skorskim chorążym Poznani-  
ckim, który naprzeciwko która była  
miedzy wojskami, szonia abity i poj-  
many, także niektórzy znani wygra-  
nej naszej i otuchę uczynił, któ-  
rego po <sup>tym</sup>na palu zawieszono. Łacne-  
ta się potem bitwa takim sposo-  
bem: najpierw Piechoty Moskie-  
skiej 1700. przeszło przez przepraw-  
kę, za którą nasze pomienione  
Chorągwie ustąpiły, Łata rapax  
Kajtarja obroga z Trnemi Nic-  
cholami corpus trzymając; Pra-  
we Skrzydło Jaxda <sup>(moskiewska)</sup> pod sa-  
meo Chowańskiego dyrektora, Lewe  
Szerbaty Hetman <sup>(naj)</sup> trzy-  
mał; Nasze zaś Lewe <sup>(litewskie)</sup> Wojska  
Prawe <sup>zmięci</sup>Polanowski x. P.  
Wojułowiczem, Corpus Sam <sup>zmięci</sup>wojewoda  
x Krolewskim pułkiem i Pra-  
wemu <sup>(goscia)</sup>rotmistru pancernym,  
\*) rodek. \*\*) Jan Polanowski rotmistrz. ~~Michał~~



gonia, Swojego regimentu trzymali.  
 A tak na tę Piechotę Chorągwie &  
 sarskie z potasami skoczyły & w wo-  
 de je po najgłębszym wystrzele-  
 niu napędziły, że im do drugiego  
 nie przyszło: bo samych w błocie  
 nie było & zmuszającami potonęto.  
 Lecz i pojechało od Moskwy strzelać,  
 ale & te nieszkodliwy; wojska natym  
 wszystkim tak mocno u siebie sie  
 chwytły, na tegie przeprawie, że  
 nasi lubo ich było daleko mniej-  
 sza liczba, jako na miód szero-  
 ty, niedbając na gęstą strzelbę tak  
 piechot których było 8000 Wybor-  
 nych, jako & jazdy obrończej, jeden  
 przez drugiego cisnęli się do nie-  
 przyjaciela tak dalece, że pułgodzi-  
 ny niewypało, jako Moskiewska jaz-  
 da rozgromiona została. Hetman  
 nakazany szeregów pojmany od  
 Jmci <sup>2</sup> Polanowskiego & wiele wia-  
 nych, inni worypki z Chowańskim  
 Minawym Lachowice Nieonarskie  
 a z <sup>2</sup> Mawisku; tam naszych Comi-  
 sarskich do traktatów animowawszy  
 ku Borysowu kwapili. Lecz piechota  
 do kupy zwróciła się, uchodzili od-  
 wodem na dobre pół mile, kiedy  
 w Brzezaniaku jednym na kwaterach  
 Pasieki okopanym zastanowiwszy  
 się, że wszystkie Infanterja & Ku-  
 niami, dobrze się bronili (zakłada-  
 większa, naszych aniżeli w Wal-  
 nej potrzebie). Kiedy P. Gurowski  
 Porucznik <sup>2</sup> Starosty <sup>2</sup> Kiemskie =



go \*) aginat, <sup>Jm. 2.</sup> Michałowi Rze-  
wuskiemu Chorążemu na on okas<sup>to</sup>  
~~Chorążego~~ a teraz Starosie  
Chetmskiemu żeby wystrzelono, P.  
Domanowskiemu chorążego <sup>Warskiej</sup>  
jego kros. ma<sup>e</sup> Chorągwie, P. Kłowskiemu, <sup>Jo=</sup>  
<sup>cienci</sup> ~~Chorągwie~~ postrzelano, P. Kłowskiemu  
skiego \*\*) posiekano, i innych wielu tak  
strzelano, jako berdyszami porażano.  
At tandem gdyśm przesyła do dwu  
kroc <sup>2</sup> kapłano, <sup>m</sup> które dotali, i tak  
wyszli w pole, czyste, jako owce, kiedy Jm.  
<sup>wprowadza</sup> ~~całk.~~ rozkazał wszystkim sko-  
czyć na nich, i wybić, są, co dojeżd-  
nego. Wielka, Łaska, <sup>2</sup> Łaska, i wiel-  
kim <sup>2</sup> ludem stała się ta <sup>2</sup> Wiktorija,  
która wstępem do dalszych nam  
a postrachem wielkim nieprzyja-  
cielowi stała się; abowiem odtąd a-  
ni się potkać śmieli Moskwa. Jze-  
rze apas<sup>4</sup>ni, będąc tak barzo  
pierwej <sup>4</sup> hardzi, że się w Warsza-  
wie dopiero traktować obiecowali  
o <sup>4</sup>statek Polski, z <sup>4</sup>komisarzami na-  
szymi. A tak Łachowice od oblężenia  
<sup>4</sup>uwolnione, <sup>4</sup>choz nieprzyjacielski ze  
wszystka <sup>4</sup>ryjnoscia, od bierzamy, w  
którym gdyby było <sup>4</sup>było tak wiele  
tray nasy wojska naszego, mieli  
by byli <sup>4</sup>ryjnosci na kilka <sup>4</sup>Wie-  
dzieł, bo oprócz <sup>4</sup>Małk <sup>4</sup>Sucharów,  
i których <sup>4</sup>Łapa, jako o <sup>4</sup>pułtora  
<sup>4</sup>Stajania, w <sup>4</sup>Wajdanie natadowana  
była, <sup>4</sup>bydło około siedmi albo ośmi  
<sup>4</sup>Łysiecy <sup>4</sup>zowego, było, <sup>4</sup>co wszystko  
jedno <sup>4</sup>Wojsko <sup>4</sup>Łelewskie, w którym  
cale

\*) Liśta z Brina Opalińskiego.

\*\*\*) Władysław.



Łale. wszytki Szlachta była, crescere  
 chłopci szkolanci zabrali. Piechocie  
 która była na ~~praeidum~~ w Łachowi-  
 cach, kazano one trupy chować pod  
 Polanka; ale dla Smrodu, który z  
 wielkiego gorąca zonych trupów  
 był, ledwie tysiąc zachowano; do  
 których trupów potem Wilków gro-  
 madami schodzito się; tak dalece  
 rozjechali się byli wilecy, że tamte-  
 dy nie tylko tego lata ale i przez  
 całą zimę potem przejechać nie  
 mógł, ani ludzie blisko zostać się  
 mogli, że było podobne pole ono  
 Piemu polu pod Wrocławiem.

[Po onej tak <sup>2</sup>króśliwej i rzekę  
 smiele <sup>1</sup>Wieba dany <sup>2</sup>Niktoryj;  
 poszły <sup>1</sup>Wojśka pod Borysow, w któ-  
 rym <sup>2</sup>Łamek z <sup>3</sup>ziemi zrobiony  
 że 900 piechoty <sup>1</sup>Moskiewskiej zasta-  
 liśmy; a tych widząc niepodobność  
 dobywania, postawszy niedziel dwie,  
 pod Mohylow ruszyliśmy się, kiedy  
 było oprócz <sup>1</sup>Mieszchanów i <sup>2</sup>Kozaków,  
 których <sup>1</sup>10000 rachowato się, Mos-  
 kwy w <sup>2</sup>Łamku dwadzieścia. I tam  
 zdaleka atakowaliśmy <sup>1</sup>Wojśka w  
 koto rozstrzywszy, to jest <sup>2</sup>gustmle  
 koronne, od Rychowa Litewskie  
 i <sup>3</sup>Smędzkie od <sup>2</sup>Skłowa, wychylić  
 się <sup>1</sup>Spiasła (oprócz Dniepru) nie  
 dali.

Przydał potem wieść o Dotho-  
 rukim Hetmanie <sup>1</sup>Świeżym <sup>2</sup>Mos-  
 kiewskim prmiś diebus <sup>3</sup>Octobris  
 ten miał wojska nad 40.000, <sup>4</sup>cy







bez szkody iż i jeden ciałowiek ani  
 koni nie utonął: Co się za jeden ciał  
 pociągnąć może. Stawa tedy szereg-  
 wie, przeprawiający się <sup>ws.</sup> Wojsko nad  
 rzeczką, nazwaną Basia, o mil dwie  
 od Mohylowa dobrych. Dołhoruki  
 zdumiały na śmiałość wojska na-  
 szego i odwagę, za rzeczką stanął,  
 mając między sposobne <sup>ws.</sup> Słobowi i  
 fortelom. Wojskownym tak do obrony  
 siebie iż i nastąpieniu na nie-  
 przyjaciela: <sup>m</sup> Wiat albowiem okoto  
 siebie <sup>ba</sup> błota bagniste, wpiót pla-  
 cu ku naszym wojskom takie  
 były błota, za którymi węgorek, pod-  
 niosty chrustami zagęszczony, a nad  
 to <sup>ba</sup> Rzeczka Basia, <sup>ba</sup> bagnista, i za-  
 brzezysta, która niewszędzie przebyć  
 się dała. Gdy tedy tak pięć dni <sup>P</sup> Prze-  
 sty wojska na się o mile tak <sup>2</sup> Stej  
 jako owej strony: niemogąc się do-  
 czekać, poszedł <sup>wojewoda</sup> P. ~~M~~ sam na pod-  
 jazd pięć chorągwi wzięwszy z sobą,  
 to jest: swoje, <sup>P</sup> Pancerna, <sup>P</sup> Jego Król. Ma-  
 kazi <sup>P</sup> Kragieckiego, <sup>P</sup> Margrabiego, <sup>P</sup> i Ka-  
 taryja, <sup>P</sup> Starosty Kaniowskiego,  
 komenderowanych. postawszy pod o-  
 box, chorągwie, na tym węgorku wcho-  
 stach zasadził. Moskwa obaczyn-  
 szą naszych, naprzód urzuciła, a po-  
 tym chorągiewkami wypadać poczęła;  
 gdy tedy naszych ustępujących <sup>P</sup> Kaza-  
 no chorągwi jednej posilkować, oba-  
 czynszy chorągiew, mieli, aby iż  
 wszystko wojsko za rzeczkę przeprawi-  
 ło się do nich; a tak niezaganiając

\*) Stefana Pzarnieckiego synowca wojewody ruskiego.



się, wzytko wojsko <sup>u</sup>korzykowali swoje,  
 i tak sprawa następowała za swoim  
 harcownikiem; a gdy nasi spiesząc  
 uwodząc ich poczekali, jakoby <sup>u</sup>kiehać <sup>u</sup>my-  
 śliwszy, oni tych ochotni gonić <sup>u</sup>raz-  
 nież poczekali, mając jednak dobre za-  
 soby, posilki chorągwiane; a w tym  
 gdy się przybliżać poczekali ku nasza-  
 ce naszej, kazano dwiema <sup>u</sup>chora-  
 gwiom skoczyć, które dość mocno  
 zamieszali Moskwę; tak dalece, że  
 chorągiew im natenczas nasi wzię-  
 li, i więźniów kilku; tak tedy dru-  
 gie chorągwie napostrach tylko uka-  
 zawszy, nasi na odwod poszli. Lma-  
 cawscy dobrze pulsów Moskwie, <sup>u</sup>W-  
 wigota <sup>u</sup>Chęć i <sup>u</sup>zardrość stawy P. P.  
 Litewskich, że tych naxajubra podob-  
 nym ucyli konwatem; i acz daleko  
 i większa potęga poszli, jednakże  
 się nie tak dobrze nadato, bo już  
 ostrozniejsza Moskwa była powo-  
 rayszmi. Pokryli tedy i oni za-  
 sadzki w pobocznych chrostach. i tak  
 Litewskim chorągwiom <sup>u</sup>Wiasno było  
 na bajeńskięj przeprawie, do któ-  
 reż aż nasze chorągwie biegaty na  
 positek. Osmego tedy dnia po prze-  
 prawieniu się przez Dniepr, wno-  
 cy przez Basie przeprawiliśmy  
 się, kiedy szanicytki ruciwszy, ile  
 być mogło naprzed piechotami  
 że nasi y ona, kilka <sup>u</sup>dziątek o-  
 sadzili, front <sup>u</sup>komunikim zastę-  
 puoszy. Prawe skrzydło <sup>u</sup>W. P. Jm. L. wojewoda  
<sup>u</sup>W. 2 + <sup>u</sup>koron <sup>u</sup>mi, <sup>u</sup>sewe <sup>u</sup>pac \*)  
 Het.

\*) Michał Łac wtedy obozny litewski.















ryja abrogina; kraykna; kompani-  
je ~~Stępie!~~ ~~R. P.~~ Porucznicy, zlek-  
na się owi, aby takiego być mia-  
to; taka im dała rade, aby jed-  
na chorągiew na ~~Wawę~~ w Lewo, dru-  
ga na ~~Skajtaryja~~ w prawo skoczy-  
ta. ~~Y~~ tak się stało, skoczyła le-  
dy chorągiew P. ~~Pelkiego~~ na Le-  
wo, tak dobrze potkła się, że się  
przez wszystkie szyki wstąpi wojska  
nieprzyjacielskiego przebiła: chora-  
giew nosił P. Piotr Dębiński Her-  
bu Niezaję albo Otrzew z kraycem  
na wierzchu; a chorągiew P. Kray-  
czego na prawo z Skajtaryja, się  
potkła, której impetem ~~y~~ wielko-  
ścią, ogarniona, siedm raz na od-  
wrot chodziła, a pilieli w ~~Positku~~  
~~Warska~~ chorągiew ~~zmięła~~ ~~Przy-~~  
~~stała~~ między ~~dwie~~ Katalie ~~nie~~  
chotne, trafiła, kiedy dwóch towar-  
zystów żywcem wzięto. P. Ostojickie-  
go ~~y~~ P. Stradozkiego, ~~postrzelono~~  
P. Ojgę, P. Zielonkę Jana, P. Kuta-  
ka zabiło ~~y~~ ~~Pruzbicka~~ ~~y~~ koni ich  
postrzelono; ~~u~~ P. Krayczego chora-  
giew tylko dwóch koni straciła. ~~Ab-~~  
ku. za się P. Wójciszewicz z dziećmi  
chorągwi przypadł. ~~zmięła~~ ~~Starosta~~  
~~Wielkopiński~~ ~~Verakniego~~ ~~z~~ ~~Podlaski~~  
Zhilka w positku ~~Warskiej~~, kiedy P.  
Aeciszewskiego ~~Porucznika~~ jego wiel-  
kiego meża ~~hilka~~ rany xaciło.  
Lewe tyż nasze skrzydło powodem  
wego dość odważnie skoczyło na nie-  
przyjaciela wszystkimi siłami, ~~y~~ się

— 1) Stanisław Karol Łuzicki —

\*) Kazimierz Kuta rotmistrz. (\*\*) ~~Beniamin~~ Tomasz.

~~Beniamin Tomasz~~



na taska, <sup>1</sup>Woźa nieprzyjaciel mie-  
 szac poczał, kiedy im dłał kil-  
 ka wzięło, a potem gdy już o resztę  
 sato wszystkum, to sit co mocy by-  
 to wywierali na się: ax tandem  
 komuśnik <sup>m</sup>Moskiewski sromotnie <sup>2</sup>u-  
 ciekać poczał. Sam Dothoruki  
 widząc być przegrana, do Piechot  
<sup>3</sup>Wdał się, i tak xędwie godzinie  
 stały piechoty same w polu z rek-  
 nej strzelby i <sup>4</sup>Pisał dając ognia;  
 lecz im ten uściasności barziej  
 sakodxit a nizecli naszym, bopię  
 w pulwersakach prochy zapalały,  
<sup>5</sup>Wstany <sup>6</sup>Sawetna, przescitane  
<sup>7</sup>agmowały, tak dalece, że nazajutrz  
 widziatem sam oczyma swemi z  
 Jchmosciamy P. P. Regimentarkami  
 objędzając pobożowisko <sup>8</sup>zobow wem  
 zbrojach, <sup>9</sup>wiedzię popalonych, a ni-  
 zeli pobitych piechotnych. Gdy te-  
 dy już słońce ku zachodowi skła-  
 niało się, ruszył się Dothoruki ku  
 okopom: nasi ile być mogło na-  
 cierali, rozerwać jednak <sup>10</sup>Wadna  
 miara, niemogły; <sup>11</sup>Wojska tyxi na-  
 sze <sup>12</sup>z komuśnikiem <sup>13</sup>Wiekajacym  
<sup>14</sup>Wdało się sła. Gdy tedy tak P.  
 Bog dał xpedzić z pola. Nieprzy-  
 jaciela, <sup>15</sup>Wojsko nasze znówu za Pa-  
 się wróciło się już <sup>16</sup>Wrokiem; do  
<sup>17</sup>Przeprawoy tak cięba była, i w  
 takiej konfuzycy <sup>18</sup>Wadny zyczył  
 się widzieć <sup>19</sup>zaprzeprawu, jako na-  
 przedę, że kiedy by <sup>20</sup>Wrocz P. Bo-  
 ie! <sup>21</sup>Oxiciata <sup>22</sup>Wrocz <sup>23</sup>Wojska nieprzy-  
 iaciel

Niebie J.  
 ictoria de  
 Joannis C.  
 12ce, <sup>24</sup>Wrocz  
 emetem  
 Wrocz wrocz  
 Wrocz wrocz















wielka, swoich w pogoniej kłęska. <sup>o</sup> To  
było <sup>2</sup>Wojciectwa z <sup>2</sup>Łokw tego <sup>2</sup>Zakon-  
czenie. <sup>2</sup>Wszystkiej Fortuny Polaków  
znowie koniec.

1661.

Rok 1661. <sup>2</sup>Łacynam, który był  
wszystkiego <sup>2</sup>tego Królestwa Polskiego  
<sup>2</sup>Łacynem. Albowiem <sup>2</sup>Łacynem  
tego roku <sup>2</sup>Łacynem w Warszawie był  
<sup>2</sup>Łacyn; <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
nań <sup>2</sup>Łacynem w Komendzie <sup>2</sup>Łacynem  
sko <sup>2</sup>Łacynem. <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
Wilczkowski, wielkiego <sup>2</sup>Łacynem-  
dnie. <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
nika <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
<sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
Lubomirskiego; Tatarów <sup>2</sup>Łacynem  
kilkadziest tysięcy <sup>2</sup>Łacynem. <sup>2</sup>Łacynem  
cy <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
jak <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
<sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
(których <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
obiecano było) <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
mogąc, tak byli <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
nasze, że <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
<sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
oddanie <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
<sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
<sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
co <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
szy <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
noca, <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
sku <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
stali <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
Tam <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
nierskiej, <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem <sup>2</sup>Łacynem  
ie

\*) lasów. \*\*) zdobywca. \*\*\*) ochronili



nie i xarsiecky karano dobywać, do cze  
 go się P. P. Satarowie dobrze musieli  
 przytoczyć, kiedy ich tak wiele ginęło  
 w xaturmów; dopiero, xiazszy nieco  
 i xasyru, choć nie z xkontentowaniem  
 poszli do Krymu. Potym i xme P. No-  
 jiwoda e xwody xogiska z xz Dniepru,  
 xamte w Ukrainę, swoje xai xwixyja,  
 do Litwy i w Polesie, pojachali na xegim  
 xostawiszzy xz Komendanta xme P. xarn-  
 kowskiego xtarostę xsieckiego, P. P. xji  
 Porucznicy xhoraxych, xhoraxowie na-  
 miesnikow, xamiesnicy jeszcze inxxych;  
 i tak xogisko xastato ledwie nie z  
 xamyxki xych, którzy nie mieli do-  
 kład xachac, ze nie było ledwie dwóch  
 albo trzech Porucznikow w xogisku. Na  
 xegimie xai xwasto obmyślenia, ~~xogiska~~ xapłaty  
 xogiska xogowemu xate xernasie xie.  
 xziel. w xle xog nowego Pana xz xwyo-  
 ta xesze tego xadrono. A nawet i  
 xowogiska xedutki xosytajac, w xw-  
 danie xrucano, wle xowa; Cne x-  
 constwo! ~~xog~~ xog w xegim i xosbrzeg.  
 nig, ze nalezyx do xle xog, Pana No-  
 wego, jako i xz xodkowic xwsi xdaw-  
 na najbardziej obierali xroloiw. Tak  
 ta xegiera\*) xiekielna xodementowata. 1)  
 xenatorow, xz xednikow koronnych i  
 xstodes legum,\*\*) ze xapomniawszy  
 swixych xonstytucyjej xz xygmun-  
 ta xz xamieci, olegze xieszczeno  
 xle xog napisanych, w których pro  
 hostibus xatrie x deklaruje xw-  
 ciolow takowej xle xog; A nawet  
 jezeliby xrot sam one chciał pro

\*) jedza domamita  
 \*\*) xroloiw praw. \*\*\* \*) za niepruzajiot ojczyzny.







ie podymnego, <sup>10</sup>Łasztowne jedno, szatań-  
ski, albo <sup>10</sup>Hardziej Łasztowski i Łyran-  
ski podatek wymysłowo, Komisaryja  
we Lwowie storono, kiedy na dwadzie-  
ścia <sup>zwiezione</sup> Millionów ~~złoty~~ Pieniędzy.

1662.

Lima tego roku tak lekka była,  
że na Wiele lodu najmniejszej odro-  
biny nie było. cnota <sup>10</sup>łime, ~~nie była~~  
żeby miała <sup>10</sup>Łamarzać. Łedes <sup>10</sup>Łej-  
ska była w Kieleckim <sup>10</sup>Łalacu;  
<sup>10</sup>Łarszatkim był Samuel Swider-  
ski <sup>10</sup>Łajak okrutny <sup>10</sup>Łorucznik <sup>10</sup>Łorucia  
<sup>10</sup>Łoni <sup>10</sup>Łonstantego, <sup>10</sup>Łomocnikiem  
<sup>10</sup>Łbo <sup>10</sup>Łubstylut <sup>10</sup>Ł. Ławet <sup>10</sup>Łorzec-  
ki, <sup>10</sup>Łał się <sup>10</sup>Ł. Łorze! <sup>10</sup>Łax w <sup>10</sup>Łez-  
twie i <sup>10</sup>Łoxumie nieporównany;  
gdyby było na tego uszytek <sup>10</sup>Łrad  
<sup>10</sup>Łwiazku tego przyszedł, pewnie  
nie ładajako byłby był uspokojony;  
i <sup>10</sup>Łagwieńcy <sup>10</sup>Łłm. go cnota <sup>10</sup>Łjeryx  
na <sup>10</sup>Łłowac mogła, że gdyby go  
było nie otruto, pewnieby do przebi-  
cia i <sup>10</sup>Łłatrowania monety było  
nieprzyszło, a xatym i <sup>10</sup>Łolska  
nie była by ogłoszona <sup>10</sup>Ł ex nerwo <sup>10</sup>Łel  
<sup>10</sup>Łi, <sup>10</sup>Łalackta. <sup>10</sup>Łjx <sup>10</sup>Ło <sup>10</sup>Łerax <sup>10</sup>Ł in <sup>10</sup>Łuplo <sup>10</sup>Ł\*\*\*  
łłaci <sup>10</sup>Łardza, <sup>10</sup>Łrzez nieprzyszło by  
była do takiego xniszczenia.

Tegor roku 1662. po tej łimie we  
<sup>10</sup>Łrode przed <sup>10</sup>Łorzym. <sup>10</sup>Łłstąpieniem  
i na samo <sup>10</sup>Łwieto <sup>10</sup>Łłóx tak wiel-  
ki był, że <sup>10</sup>Łłta jux w kwiecie <sup>10</sup>Łos  
łajase do <sup>10</sup>Łłzetu poraził, łaki łale =

1) <sup>10</sup>Łłoziba.

\*) <sup>10</sup>Łłisniowieckiego. \*\*) 2 <sup>10</sup>Łłodków do prowadzenia wojny.

\*\*\*) <sup>10</sup>Łłodoginie.







<sup>u</sup>Wstapiwszy, <sup>e</sup>Inter, miasto pieniędzy  
 fantami <sup>u</sup>Wzięli, a dwóch do drugie-  
 go <sup>u</sup>Sejmu <sup>e</sup>czekali. Niech tedy <sup>e</sup>Wst-  
 rowania <sup>m</sup>Monety nigdy nie pada na  
 wojsko przychyna, ale na <sup>e</sup>Samych <sup>e</sup>Co-  
 misarzów, którzy po kilku po kilku  
 nastu <sup>e</sup>Drudzy <sup>e</sup>tyśięcy <sup>e</sup>grzywn <sup>e</sup>Sre-  
 bra swego dawali do <sup>m</sup>Monice, a za kwi-  
 da, in duplo brali <sup>e</sup>pieniądze <sup>e</sup>Sympha-  
 mi. Do tego <sup>e</sup>aby <sup>e</sup>sobie <sup>e</sup>tym <sup>e</sup>pozorniey-  
 sza, uczynili <sup>e</sup>okazyja, <sup>e</sup>zmyślili <sup>e</sup>przed  
<sup>e</sup>Wtym <sup>e</sup>Wdawali <sup>e</sup>Świątem, jakoby <sup>e</sup>Woj-  
 sko <sup>e</sup>zgody <sup>e</sup>niechciało <sup>e</sup>justis mediis <sup>e</sup>za.  
 płaty <sup>e</sup>nie dawato się <sup>e</sup>Wymowaci, <sup>e</sup>to ja-  
 kom <sup>e</sup>zwyżi <sup>e</sup>namienit, in rei veritate <sup>e</sup>w  
 kole <sup>e</sup>Wolborzu <sup>e</sup>dość <sup>e</sup>Wczynito <sup>e</sup>z siebie,  
 tak wielu <sup>e</sup>Wstapiwszy. Nowe <sup>e</sup>Wojsko <sup>e</sup>za-  
 ciagać <sup>e</sup>bęli <sup>e</sup>pożęli, z ludki <sup>e</sup>luznych, <sup>e</sup>nich-  
 cennych, nie wojennych, którzyto oba-  
 czywszy tylko <sup>e</sup>Wojsko <sup>e</sup>Miedzy <sup>e</sup>Jaworowem  
 a <sup>e</sup>Bruchnalem <sup>e</sup>Świązkowe, <sup>e</sup>choragwi <sup>e</sup>w  
 polu <sup>e</sup>poddługawszy <sup>e</sup>pouciekali, <sup>e</sup>piechoty  
<sup>e</sup>Przy <sup>e</sup>krocie <sup>e</sup>śmęci <sup>e</sup>tylko <sup>e</sup>Wstapiwszy  
 a kilka <sup>e</sup>choragwi <sup>e</sup>kwarcianych, <sup>e</sup>kłose  
 z <sup>e</sup>piechotami <sup>e</sup>w <sup>e</sup>Pobożnym <sup>e</sup>zostawaty  
<sup>e</sup>zwiazku. A ono <sup>e</sup>świątobliwy <sup>e</sup>świą-  
 tożny <sup>e</sup>diabłu <sup>e</sup>się <sup>e</sup>godzili, <sup>e</sup>ludki <sup>e</sup>tra-  
 piac <sup>e</sup>Przez <sup>e</sup>pospolitą <sup>e</sup>niżerac; <sup>e</sup>lecz  
 daleko <sup>e</sup>więcej <sup>e</sup>pobożni <sup>e</sup>albo <sup>e</sup>raczej <sup>e</sup>Nie-  
 xbożni <sup>e</sup>Comisarze, <sup>e</sup>Elektorowie <sup>e</sup>Kon-  
 deusrowscy, którzy <sup>e</sup>natenczas <sup>e</sup>Har-  
 wa, <sup>e</sup>Suprynamy <sup>e</sup>poznaczyli <sup>e</sup>się <sup>e</sup>by-  
 li <sup>e</sup>to jest: <sup>e</sup>Kontusze <sup>e</sup>mając <sup>e</sup>Exarne,  
<sup>e</sup>Supany <sup>e</sup>dielone, <sup>e</sup>Supryny <sup>e</sup>utugie <sup>e</sup>nie  
 mał <sup>e</sup>jako <sup>e</sup>dragani <sup>e</sup>włosy <sup>e</sup>nosza. Kto-  
 ra <sup>e</sup>to <sup>e</sup>tragedya <sup>e</sup>komipsyja, <sup>e</sup>opisując  
 ia,

\*) Tuszemi <sup>e</sup>rodkami. \*\*) prawdziwie mówiąc.











<sup>2</sup>Łaciagnowsky Litewskich <sup>w</sup>Wojisk  
 wszystkich do Korony: takie ~~XXI~~  
 nowych Chorągwi na Łaciagnowsky  
 nad wojsko kwarciane i wszyst-  
 kie piechoty <sup>z</sup>zwiodły <sup>ex</sup>prəsi-  
 diu; ow rasia. Jako Hetman do  
<sup>w</sup>Wojiska kwarcianego, tak dla o-  
 brony zdrowia, jako pro testimo-  
nio in objectis salumnis <sup>2</sup>Właś-  
 cie, które przy nim stanęło for-  
 siter: i tak gonionego po wszystkich  
 Wielkiej i Małej Polzkie za sobą  
 Chodzili z <sup>20</sup>Kiszeniem Salachty  
 i Podaniwa. Ax tandem im-  
mediate <sup>4</sup>przed Narodzeniem. Napo-  
 Boga rodzice. Panny pod Cresto-  
 chowa <sup>20</sup>Podjardem <sup>w</sup>Woj-  
 sko prawie <sup>20</sup>Wszystko (krom sa-  
 mych Piechot) tak Litewskie ja-  
 ko i Polskie nawet i Gwardyja  
 Króla <sup>20</sup>Włoi, napadło insperate na  
<sup>20</sup>Warszatkę, który delibe-  
 rac <sup>20</sup>Stugo, tandem <sup>20</sup>instynktem <sup>20</sup>Ławetę  
 samego Kycerstwa i gwałtownym  
 na się naleganiem dał się namo-  
 wici i przywiesić do spróbowania.  
 I na ten czas będąc pod jego Kna-  
 kiem <sup>20</sup>Warskim non ex privato  
respectu <sup>5</sup>, ale fide bona catholica <sup>6</sup>  
 reknawam: że ta była <sup>20</sup>Wojiska  
 kwarcianego przy <sup>20</sup>Włoi <sup>20</sup>Warszat-  
 ku będącego <sup>20</sup>deklaracją i owszem  
<sup>20</sup>Protestacją, aby P. Bóg na tym  
<sup>20</sup>Świętym Miejsu, na którym nie-  
 alickone <sup>20</sup>Juda <sup>20</sup>zwylk potarywać  
 przy <sup>20</sup>Judownym <sup>20</sup>Obrazie <sup>20</sup>Matki

1) 2 załog. 2) dla wiadectwa w zarzucanych sobie potwarzach  
 3) mginie. 4) wreszcie bezpośrednio. 5) nie z osobistego  
 względu. 6) dobrą wiarą katolicką.



Przenaswietnej Rozsądzic rację i  
 sprawiedliwa strona, Ponieważ ro-  
 zum ludzki na allegata tej i o-  
 wej strony Justyfikując się podo-  
 łac niemoż. i tak prawie wjednym  
 kwadransie godziny Niepodkrawczy  
 się dobrze Królewskie Wojsko (a co  
 było daleko więcej, i ognistszego, bo  
 były i Hajtarye Bryonowe) sro-  
 motnie i desperacko pierchać po-  
 czeło tak dalece, że w <sup>losie</sup> ~~losie~~ Szakali  
 pod kłostorem, w której to fopie  
~~Wielkiego Księstwa Litewskiego~~ Potubirskiego Star-  
 xa Polnego ~~Wielkiego Księstwa Litewskiego~~ a Kommandanta  
 nad tym Wojskiem Łtowieka przed-  
 tym i Polym w tak wielu okazyjach  
 Wyemnych i w innych okazyjach niepo-  
 równanego Męstwa i odwagi Wódza  
 orax i Polniar, który na lench <sup>W</sup>  
 zroblwego Ładu Swojego w tak  
 wpał hańbę i konfuzję wzięciem  
 i łosy sromotnie wyprowadzonym  
 Łotawicy, przy którym P. P. Pacow  
 brzech: jeden Starosta Kijski, dru-  
 gi Łowcy Wawelski, trzeci Komisarz  
 P. Podskarbiego <sup>Wielkiego Księstwa Litewskiego</sup> ~~Wielkiego Księstwa Litewskiego~~ P. Sta-  
 rosta <sup>2m</sup> ~~Wielkiego Księstwa Litewskiego~~ Kijowski, Bryon puł-  
 kownik i jnsi prawie wszyscy  
 Porucznicy, Chorazowie i chorągwia-  
 ni tak Polskiego jako Łucho-  
 ziemskiego Łaciagu, Oficerowie,  
 jako Towarzystwo i wszystko pra-  
 wie wojsko Sine przyszło w <sup>W</sup> ~~W~~ <sup>W</sup> ~~W~~  
 słowo Marszałkowskie, jako i Arma-  
 ty kilkanastie działek Polnych.

Cud

W dowód. \*\*) niesprawiedliwiej.

1) Konstanty chorąży nadworny litewski. 2) Wikołaj Stefan.

3) Krzysztof syn Stefana Łaca.



Cud Wielki P. Bóg Wszechmogący  
 Wzrynął nagle, że <sup>W</sup>Wato co woj-  
 ska <sup>W</sup>Wiekto, jeszcze mniej zginęło,  
 a wszystkiego <sup>W</sup>Wycerstwa kwarciame-  
 go tak P. Bóg zatrzymał ręce od  
 krwi bliźnich, że gdy przyszło  
 potem obaczyć się, <sup>W</sup>Wieleż <sup>W</sup>Wiek-  
 niów było daleko, ażeby <sup>W</sup>Woj-  
 skach, <sup>W</sup>Wotym <sup>W</sup>Wzrostek  
ex Consilio Juramentum obowiązaw-  
 sz, <sup>W</sup>Wzarmowausz, jednak, wy-  
 puszcz, <sup>W</sup>Wficialistów jednak <sup>W</sup>Wzrost-  
 kich zatrzymausz, których nie  
 jako <sup>W</sup>Wiekniów ale jako <sup>W</sup>Wzrostek  
 traktowano; <sup>W</sup>W potym nastąpiła  
 Jego Król: <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 onych et <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 obiecując pewności <sup>W</sup>Wzrostek  
 przez traktaty <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
<sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek tak <sup>W</sup>Wzrostek  
 sku. <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 pomienionych <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 mi <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 chali do <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 jakiego <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 uroczna <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 tym czasem <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 niepodanie <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 dzieja <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 to niebył było daleko od Pa-  
 kości <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 nem, <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 pod <sup>W</sup>Wzrostek <sup>W</sup>Wzrostek  
 tylko stanął ze wszystkich woj-  
 skiem swym od <sup>W</sup>Wzrostek  
 Exeladnik, albo raczej <sup>W</sup>Wzrostek

\*) z narady przysięgi. \*\*) i znaków wojennych  
 \*\*\*) zamierzat



















уэкоока

7) (Kuszu tak wielką, że Wojska  
z Taborem w Krod przez Wąłę  
przełożył. Si u wołów nieka  
maczawszy pod Bobrowni-  
kami)

W okolicy godziny.

2) ~~to~~ gdy rozpaizali oraz ~~po~~ ostatniej kłótni i zagłady oszekiwali panowie ich. 3) na nieprzyjaciela wypadli.



Działka mającym dać ognia do-  
 skonale <sup>1)</sup> i poprawnie nie przyszło, a-  
 le co żywo jeden drugiego potłacza-  
 jąc, topiło się, <sup>2)</sup> chybiając brodu;  
 i tak jako pod Orestochowa <sup>3)</sup> i jeden  
 kwadrans godziny niemal wszyscy  
 przysli do reki. Tak tu nie więcej ja-  
 ko o kwadrans jeden nie tak od ore-  
 za wiele jako wiele się natopilo  
 Ludzi, <sup>4)</sup> i <sup>5)</sup> tych i <sup>6)</sup> chorakom (którzy  
 acz by byli powinni <sup>7)</sup> mieć pty-  
 wać naukę uszy się po Dnieprze)  
 i jednemu nie przyszło <sup>8)</sup> i <sup>9)</sup> ki-  
 nęto tedy Ludzi wszystkich na Mont-  
 wach tak pobitych jako polowio-  
 nych <sup>10)</sup> i tery tysiące kilkaset ef-  
 fective, <sup>11)</sup> oprocz znacznego ich kto-  
 rych nie chowano w Mogiłach.  
 Taki fructus belli <sup>12)</sup> dał się Panie  
 Boze! <sup>13)</sup> odniosły <sup>14)</sup> Wojska Króla i <sup>15)</sup> mci,  
 których wyjąwszy <sup>16)</sup> jedno okazyja  
 Batohowska <sup>17)</sup> dnia 1652, <sup>18)</sup> Wład-  
 nej inszej nigdzie więcej nie-  
 zginęto. Za którym <sup>19)</sup> Pogromem  
 już nie tak gorąco nacierali;  
 i <sup>20)</sup> przyszedłszy pod Bobrowni-  
 ki w Lubelskim <sup>21)</sup> Województwie, <sup>22)</sup> Tak-  
 taty <sup>23)</sup> i tery, <sup>24)</sup> kiedy <sup>25)</sup> <sup>26)</sup> <sup>27)</sup> <sup>28)</sup> <sup>29)</sup> <sup>30)</sup> <sup>31)</sup> <sup>32)</sup> <sup>33)</sup> <sup>34)</sup> <sup>35)</sup> <sup>36)</sup> <sup>37)</sup> <sup>38)</sup> <sup>39)</sup> <sup>40)</sup> <sup>41)</sup> <sup>42)</sup> <sup>43)</sup> <sup>44)</sup> <sup>45)</sup> <sup>46)</sup> <sup>47)</sup> <sup>48)</sup> <sup>49)</sup> <sup>50)</sup> <sup>51)</sup> <sup>52)</sup> <sup>53)</sup> <sup>54)</sup> <sup>55)</sup> <sup>56)</sup> <sup>57)</sup> <sup>58)</sup> <sup>59)</sup> <sup>60)</sup> <sup>61)</sup> <sup>62)</sup> <sup>63)</sup> <sup>64)</sup> <sup>65)</sup> <sup>66)</sup> <sup>67)</sup> <sup>68)</sup> <sup>69)</sup> <sup>70)</sup> <sup>71)</sup> <sup>72)</sup> <sup>73)</sup> <sup>74)</sup> <sup>75)</sup> <sup>76)</sup> <sup>77)</sup> <sup>78)</sup> <sup>79)</sup> <sup>80)</sup> <sup>81)</sup> <sup>82)</sup> <sup>83)</sup> <sup>84)</sup> <sup>85)</sup> <sup>86)</sup> <sup>87)</sup> <sup>88)</sup> <sup>89)</sup> <sup>90)</sup> <sup>91)</sup> <sup>92)</sup> <sup>93)</sup> <sup>94)</sup> <sup>95)</sup> <sup>96)</sup> <sup>97)</sup> <sup>98)</sup> <sup>99)</sup> <sup>100)</sup> <sup>101)</sup> <sup>102)</sup> <sup>103)</sup> <sup>104)</sup> <sup>105)</sup> <sup>106)</sup> <sup>107)</sup> <sup>108)</sup> <sup>109)</sup> <sup>110)</sup> <sup>111)</sup> <sup>112)</sup> <sup>113)</sup> <sup>114)</sup> <sup>115)</sup> <sup>116)</sup> <sup>117)</sup> <sup>118)</sup> <sup>119)</sup> <sup>120)</sup> <sup>121)</sup> <sup>122)</sup> <sup>123)</sup> <sup>124)</sup> <sup>125)</sup> <sup>126)</sup> <sup>127)</sup> <sup>128)</sup> <sup>129)</sup> <sup>130)</sup> <sup>131)</sup> <sup>132)</sup> <sup>133)</sup> <sup>134)</sup> <sup>135)</sup> <sup>136)</sup> <sup>137)</sup> <sup>138)</sup> <sup>139)</sup> <sup>140)</sup> <sup>141)</sup> <sup>142)</sup> <sup>143)</sup> <sup>144)</sup> <sup>145)</sup> <sup>146)</sup> <sup>147)</sup> <sup>148)</sup> <sup>149)</sup> <sup>150)</sup> <sup>151)</sup> <sup>152)</sup> <sup>153)</sup> <sup>154)</sup> <sup>155)</sup> <sup>156)</sup> <sup>157)</sup> <sup>158)</sup> <sup>159)</sup> <sup>160)</sup> <sup>161)</sup> <sup>162)</sup> <sup>163)</sup> <sup>164)</sup> <sup>165)</sup> <sup>166)</sup> <sup>167)</sup> <sup>168)</sup> <sup>169)</sup> <sup>170)</sup> <sup>171)</sup> <sup>172)</sup> <sup>173)</sup> <sup>174)</sup> <sup>175)</sup> <sup>176)</sup> <sup>177)</sup> <sup>178)</sup> <sup>179)</sup> <sup>180)</sup> <sup>181)</sup> <sup>182)</sup> <sup>183)</sup> <sup>184)</sup> <sup>185)</sup> <sup>186)</sup> <sup>187)</sup> <sup>188)</sup> <sup>189)</sup> <sup>190)</sup> <sup>191)</sup> <sup>192)</sup> <sup>193)</sup> <sup>194)</sup> <sup>195)</sup> <sup>196)</sup> <sup>197)</sup> <sup>198)</sup> <sup>199)</sup> <sup>200)</sup> <sup>201)</sup> <sup>202)</sup> <sup>203)</sup> <sup>204)</sup> <sup>205)</sup> <sup>206)</sup> <sup>207)</sup> <sup>208)</sup> <sup>209)</sup> <sup>210)</sup> <sup>211)</sup> <sup>212)</sup> <sup>213)</sup> <sup>214)</sup> <sup>215)</sup> <sup>216)</sup> <sup>217)</sup> <sup>218)</sup> <sup>219)</sup> <sup>220)</sup> <sup>221)</sup> <sup>222)</sup> <sup>223)</sup> <sup>224)</sup> <sup>225)</sup> <sup>226)</sup> <sup>227)</sup> <sup>228)</sup> <sup>229)</sup> <sup>230)</sup> <sup>231)</sup> <sup>232)</sup> <sup>233)</sup> <sup>234)</sup> <sup>235)</sup> <sup>236)</sup> <sup>237)</sup> <sup>238)</sup> <sup>239)</sup> <sup>240)</sup> <sup>241)</sup> <sup>242)</sup> <sup>243)</sup> <sup>244)</sup> <sup>245)</sup> <sup>246)</sup> <sup>247)</sup> <sup>248)</sup> <sup>249)</sup> <sup>250)</sup> <sup>251)</sup> <sup>252)</sup> <sup>253)</sup> <sup>254)</sup> <sup>255)</sup> <sup>256)</sup> <sup>257)</sup> <sup>258)</sup> <sup>259)</sup> <sup>260)</sup> <sup>261)</sup> <sup>262)</sup> <sup>263)</sup> <sup>264)</sup> <sup>265)</sup> <sup>266)</sup> <sup>267)</sup> <sup>268)</sup> <sup>269)</sup> <sup>270)</sup> <sup>271)</sup> <sup>272)</sup> <sup>273)</sup> <sup>274)</sup> <sup>275)</sup> <sup>276)</sup> <sup>277)</sup> <sup>278)</sup> <sup>279)</sup> <sup>280)</sup> <sup>281)</sup> <sup>282)</sup> <sup>283)</sup> <sup>284)</sup> <sup>285)</sup> <sup>286)</sup> <sup>287)</sup> <sup>288)</sup> <sup>289)</sup> <sup>290)</sup> <sup>291)</sup> <sup>292)</sup> <sup>293)</sup> <sup>294)</sup> <sup>295)</sup> <sup>296)</sup> <sup>297)</sup> <sup>298)</sup> <sup>299)</sup> <sup>300)</sup> <sup>301)</sup> <sup>302)</sup> <sup>303)</sup> <sup>304)</sup> <sup>305)</sup> <sup>306)</sup> <sup>307)</sup> <sup>308)</sup> <sup>309)</sup> <sup>310)</sup> <sup>311)</sup> <sup>312)</sup> <sup>313)</sup> <sup>314)</sup> <sup>315)</sup> <sup>316)</sup> <sup>317)</sup> <sup>318)</sup> <sup>319)</sup> <sup>320)</sup> <sup>321)</sup> <sup>322)</sup> <sup>323)</sup> <sup>324)</sup> <sup>325)</sup> <sup>326)</sup> <sup>327)</sup> <sup>328)</sup> <sup>329)</sup> <sup>330)</sup> <sup>331)</sup> <sup>332)</sup> <sup>333)</sup> <sup>334)</sup> <sup>335)</sup> <sup>336)</sup> <sup>337)</sup> <sup>338)</sup> <sup>339)</sup> <sup>340)</sup> <sup>341)</sup> <sup>342)</sup> <sup>343)</sup> <sup>344)</sup> <sup>345)</sup> <sup>346)</sup> <sup>347)</sup> <sup>348)</sup> <sup>349)</sup> <sup>350)</sup> <sup>351)</sup> <sup>352)</sup> <sup>353)</sup> <sup>354)</sup> <sup>355)</sup> <sup>356)</sup> <sup>357)</sup> <sup>358)</sup> <sup>359)</sup> <sup>360)</sup> <sup>361)</sup> <sup>362)</sup> <sup>363)</sup> <sup>364)</sup> <sup>365)</sup> <sup>366)</sup> <sup>367)</sup> <sup>368)</sup> <sup>369)</sup> <sup>370)</sup> <sup>371)</sup> <sup>372)</sup> <sup>373)</sup> <sup>374)</sup> <sup>375)</sup> <sup>376)</sup> <sup>377)</sup> <sup>378)</sup> <sup>379)</sup> <sup>380)</sup> <sup>381)</sup> <sup>382)</sup> <sup>383)</sup> <sup>384)</sup> <sup>385)</sup> <sup>386)</sup> <sup>387)</sup> <sup>388)</sup> <sup>389)</sup> <sup>390)</sup> <sup>391)</sup> <sup>392)</sup> <sup>393)</sup> <sup>394)</sup> <sup>395)</sup> <sup>396)</sup> <sup>397)</sup> <sup>398)</sup> <sup>399)</sup> <sup>400)</sup> <sup>401)</sup> <sup>402)</sup> <sup>403)</sup> <sup>404)</sup> <sup>405)</sup> <sup>406)</sup> <sup>407)</sup> <sup>408)</sup> <sup>409)</sup> <sup>410)</sup> <sup>411)</sup> <sup>412)</sup> <sup>413)</sup> <sup>414)</sup> <sup>415)</sup> <sup>416)</sup> <sup>417)</sup> <sup>418)</sup> <sup>419)</sup> <sup>420)</sup> <sup>421)</sup> <sup>422)</sup> <sup>423)</sup> <sup>424)</sup> <sup>425)</sup> <sup>426)</sup> <sup>427)</sup> <sup>428)</sup> <sup>429)</sup> <sup>430)</sup> <sup>431)</sup> <sup>432)</sup> <sup>433)</sup> <sup>434)</sup> <sup>435)</sup> <sup>436)</sup> <sup>437)</sup> <sup>438)</sup> <sup>439)</sup> <sup>440)</sup> <sup>441)</sup> <sup>442)</sup> <sup>443)</sup> <sup>444)</sup> <sup>445)</sup> <sup>446)</sup> <sup>447)</sup> <sup>448)</sup> <sup>449)</sup> <sup>450)</sup> <sup>451)</sup> <sup>452)</sup> <sup>453)</sup> <sup>454)</sup> <sup>455)</sup> <sup>456)</sup> <sup>457)</sup> <sup>458)</sup> <sup>459)</sup> <sup>460)</sup> <sup>461)</sup> <sup>462)</sup> <sup>463)</sup> <sup>464)</sup> <sup>465)</sup> <sup>466)</sup> <sup>467)</sup> <sup>468)</sup> <sup>469)</sup> <sup>470)</sup> <sup>471)</sup> <sup>472)</sup> <sup>473)</sup> <sup>474)</sup> <sup>475)</sup> <sup>476)</sup> <sup>477)</sup> <sup>478)</sup> <sup>479)</sup> <sup>480)</sup> <sup>481)</sup> <sup>482)</sup> <sup>483)</sup> <sup>484)</sup> <sup>485)</sup> <sup>486)</sup> <sup>487)</sup> <sup>488)</sup> <sup>489)</sup> <sup>490)</sup> <sup>491)</sup> <sup>492)</sup> <sup>493)</sup> <sup>494)</sup> <sup>495)</sup> <sup>496)</sup> <sup>497)</sup> <sup>498)</sup> <sup>499)</sup> <sup>500)</sup> <sup>501)</sup> <sup>502)</sup> <sup>503)</sup> <sup>504)</sup> <sup>505)</sup> <sup>506)</sup> <sup>507)</sup> <sup>508)</sup> <sup>509)</sup> <sup>510)</sup> <sup>511)</sup> <sup>512)</sup> <sup>513)</sup> <sup>514)</sup> <sup>515)</sup> <sup>516)</sup> <sup>517)</sup> <sup>518)</sup> <sup>519)</sup> <sup>520)</sup> <sup>521)</sup> <sup>522)</sup> <sup>523)</sup> <sup>524)</sup> <sup>525)</sup> <sup>526)</sup> <sup>527)</sup> <sup>528)</sup> <sup>529)</sup> <sup>530)</sup> <sup>531)</sup> <sup>532)</sup> <sup>533)</sup> <sup>534)</sup> <sup>535)</sup> <sup>536)</sup> <sup>537)</sup> <sup>538)</sup> <sup>539)</sup> <sup>540)</sup> <sup>541)</sup> <sup>542)</sup> <sup>543)</sup> <sup>544)</sup> <sup>545)</sup> <sup>546)</sup> <sup>547)</sup> <sup>548)</sup> <sup>549)</sup> <sup>550)</sup> <sup>551)</sup> <sup>552)</sup> <sup>553)</sup> <sup>554)</sup> <sup>555)</sup> <sup>556)</sup> <sup>557)</sup> <sup>558)</sup> <sup>559)</sup> <sup>560)</sup> <sup>561)</sup> <sup>562)</sup> <sup>563)</sup> <sup>564)</sup> <sup>565)</sup> <sup>566)</sup> <sup>567)</sup> <sup>568)</sup> <sup>569)</sup> <sup>570)</sup> <sup>571)</sup> <sup>572)</sup> <sup>573)</sup> <sup>574)</sup> <sup>575)</sup> <sup>576)</sup> <sup>577)</sup> <sup>578)</sup> <sup>579)</sup> <sup>580)</sup> <sup>581)</sup> <sup>582)</sup> <sup>583)</sup> <sup>584)</sup> <sup>585)</sup> <sup>586)</sup> <sup>587)</sup> <sup>588)</sup> <sup>589)</sup> <sup>590)</sup> <sup>591)</sup> <sup>592)</sup> <sup>593)</sup> <sup>594)</sup> <sup>595)</sup> <sup>596)</sup> <sup>597)</sup> <sup>598)</sup> <sup>599)</sup> <sup>600)</sup> <sup>601)</sup> <sup>602)</sup> <sup>603)</sup> <sup>604)</sup> <sup>605)</sup> <sup>606)</sup> <sup>607)</sup> <sup>608)</sup> <sup>609)</sup> <sup>610)</sup> <sup>611)</sup> <sup>612)</sup> <sup>613)</sup> <sup>614)</sup> <sup>615)</sup> <sup>616)</sup> <sup>617)</sup> <sup>618)</sup> <sup>619)</sup> <sup>620)</sup> <sup>621)</sup> <sup>622)</sup> <sup>623)</sup> <sup>624)</sup> <sup>625)</sup> <sup>626)</sup> <sup>627)</sup> <sup>628)</sup> <sup>629)</sup> <sup>630)</sup> <sup>631)</sup> <sup>632)</sup> <sup>633)</sup> <sup>634)</sup> <sup>635)</sup> <sup>636)</sup> <sup>637)</sup> <sup>638)</sup> <sup>639)</sup> <sup>640)</sup> <sup>641)</sup> <sup>642)</sup> <sup>643)</sup> <sup>644)</sup> <sup>645)</sup> <sup>646)</sup> <sup>647)</sup> <sup>648)</sup> <sup>649)</sup> <sup>650)</sup> <sup>651)</sup> <sup>652)</sup> <sup>653)</sup> <sup>654)</sup> <sup>655)</sup> <sup>656)</sup> <sup>657)</sup> <sup>658)</sup> <sup>659)</sup> <sup>660)</sup> <sup>661)</sup> <sup>662)</sup> <sup>663)</sup> <sup>664)</sup> <sup>665)</sup> <sup>666)</sup> <sup>667)</sup> <sup>668)</sup> <sup>669)</sup> <sup>670)</sup> <sup>671)</sup> <sup>672)</sup> <sup>673)</sup> <sup>674)</sup> <sup>675)</sup> <sup>676)</sup> <sup>677)</sup> <sup>678)</sup> <sup>679)</sup> <sup>680)</sup> <sup>681)</sup> <sup>682)</sup> <sup>683)</sup> <sup>684)</sup> <sup>685)</sup> <sup>686)</sup> <sup>687)</sup> <sup>688)</sup> <sup>689)</sup> <sup>690)</sup> <sup>691)</sup> <sup>692)</sup> <sup>693)</sup> <sup>694)</sup> <sup>695)</sup> <sup>696)</sup> <sup>697)</sup> <sup>698)</sup> <sup>699)</sup> <sup>700)</sup> <sup>701)</sup> <sup>702)</sup> <sup>703)</sup> <sup>704)</sup> <sup>705)</sup> <sup>706)</sup> <sup>707)</sup> <sup>708)</sup> <sup>709)</sup> <sup>710)</sup> <sup>711)</sup> <sup>712)</sup> <sup>713)</sup> <sup>714)</sup> <sup>715)</sup> <sup>716)</sup> <sup>717)</sup> <sup>718)</sup> <sup>719)</sup> <sup>720)</sup> <sup>721)</sup> <sup>722)</sup> <sup>723)</sup> <sup>724)</sup> <sup>725)</sup> <sup>726)</sup> <sup>727)</sup> <sup>728)</sup> <sup>729)</sup> <sup>730)</sup> <sup>731)</sup> <sup>732)</sup> <sup>733)</sup> <sup>734)</sup> <sup>735)</sup> <sup>736)</sup> <sup>737)</sup> <sup>738)</sup> <sup>739)</sup> <sup>740)</sup> <sup>741)</sup> <sup>742)</sup> <sup>743)</sup> <sup>744)</sup> <sup>745)</sup> <sup>746)</sup> <sup>747)</sup> <sup>748)</sup> <sup>749)</sup> <sup>750)</sup> <sup>751)</sup> <sup>752)</sup> <sup>753)</sup> <sup>754)</sup> <sup>755)</sup> <sup>756)</sup> <sup>757)</sup> <sup>758)</sup> <sup>759)</sup> <sup>760)</sup> <sup>761)</sup> <sup>762)</sup> <sup>763)</sup> <sup>764)</sup> <sup>765)</sup> <sup>766)</sup> <sup>767)</sup> <sup>768)</sup> <sup>769)</sup> <sup>770)</sup> <sup>771)</sup> <sup>772)</sup> <sup>773)</sup> <sup>774)</sup> <sup>775)</sup> <sup>776)</sup> <sup>777)</sup> <sup>778)</sup> <sup>779)</sup> <sup>780)</sup> <sup>781)</sup> <sup>782)</sup> <sup>783)</sup> <sup>784)</sup> <sup>785)</sup> <sup>786)</sup> <sup>787)</sup> <sup>788)</sup> <sup>789)</sup> <sup>790)</sup> <sup>791)</sup> <sup>792)</sup> <sup>793)</sup> <sup>794)</sup> <sup>795)</sup> <sup>796)</sup> <sup>797)</sup> <sup>798)</sup> <sup>799)</sup> <sup>800)</sup> <sup>801)</sup> <sup>802)</sup> <sup>803)</sup> <sup>804)</sup> <sup>805)</sup> <sup>806)</sup> <sup>807)</sup> <sup>808)</sup> <sup>809)</sup> <sup>810)</sup> <sup>811)</sup> <sup>812)</sup> <sup>813)</sup> <sup>814)</sup> <sup>815)</sup> <sup>816)</sup> <sup>817)</sup> <sup>818)</sup> <sup>819)</sup> <sup>820)</sup> <sup>821)</sup> <sup>822)</sup> <sup>823)</sup> <sup>824)</sup> <sup>825)</sup> <sup>826)</sup> <sup>827)</sup> <sup>828)</sup> <sup>829)</sup> <sup>830)</sup> <sup>831)</sup> <sup>832)</sup> <sup>833)</sup> <sup>834)</sup> <sup>835)</sup> <sup>836)</sup> <sup>837)</sup> <sup>838)</sup> <sup>839)</sup> <sup>840)</sup> <sup>841)</sup> <sup>842)</sup> <sup>843)</sup> <sup>844)</sup> <sup>845)</sup> <sup>846)</sup> <sup>847)</sup> <sup>848)</sup> <sup>849)</sup> <sup>850)</sup> <sup>851)</sup> <sup>852)</sup> <sup>853)</sup> <sup>854)</sup> <sup>855)</sup> <sup>856)</sup> <sup>857)</sup> <sup>858)</sup> <sup>859)</sup> <sup>860)</sup> <sup>861)</sup> <sup>862)</sup> <sup>863)</sup> <sup>864)</sup> <sup>865)</sup> <sup>866)</sup> <sup>867)</sup> <sup>868)</sup> <sup>869)</sup> <sup>870)</sup> <sup>871)</sup> <sup>872)</sup> <sup>873)</sup> <sup>874)</sup> <sup>875)</sup> <sup>876)</sup> <sup>877)</sup> <sup>878)</sup> <sup>879)</sup> <sup>880)</sup> <sup>881)</sup> <sup>882)</sup> <sup>883)</sup> <sup>884)</sup> <sup>885)</sup> <sup>886)</sup> <sup>887)</sup> <sup>888)</sup> <sup>889)</sup> <sup>890)</sup> <sup>891)</sup> <sup>892)</sup> <sup>893)</sup> <sup>894)</sup> <sup>895)</sup> <sup>896)</sup> <sup>897)</sup> <sup>898)</sup> <sup>899)</sup> <sup>900)</sup> <sup>901)</sup> <sup>902)</sup> <sup>903)</sup> <sup>904)</sup> <sup>905)</sup> <sup>906)</sup> <sup>907)</sup> <sup>908)</sup> <sup>909)</sup> <sup>910)</sup> <sup>911)</sup> <sup>912)</sup> <sup>913)</sup> <sup>914)</sup> <sup>915)</sup> <sup>916)</sup> <sup>917)</sup> <sup>918)</sup> <sup>919)</sup> <sup>920)</sup> <sup>921)</sup> <sup>922)</sup> <sup>923)</sup> <sup>924)</sup> <sup>925)</sup> <sup>926)</sup> <sup>927)</sup> <sup>928)</sup> <sup>929)</sup> <sup>930)</sup> <sup>931)</sup> <sup>932)</sup> <sup>933)</sup> <sup>934)</sup> <sup>935)</sup> <sup>936)</sup> <sup>937)</sup> <sup>938)</sup> <sup>939)</sup> <sup>940)</sup> <sup>941)</sup> <sup>942)</sup> <sup>943)</sup> <sup>944)</sup> <sup>945)</sup> <sup>946)</sup> <sup>947)</sup> <sup>948)</sup> <sup>949)</sup> <sup>950)</sup> <sup>951)</sup> <sup>952)</sup> <sup>953)</sup> <sup>954)</sup> <sup>955)</sup> <sup>956)</sup> <sup>957)</sup> <sup>958)</sup> <sup>959)</sup> <sup>960)</sup> <sup>961)</sup> <sup>962)</sup> <sup>963)</sup> <sup>964)</sup> <sup>965)</sup> <sup>966)</sup> <sup>967)</sup> <sup>968)</sup> <sup>969)</sup> <sup>970)</sup> <sup>971)</sup> <sup>972)</sup> <sup>973)</sup> <sup>974)</sup> <sup>975)</sup> <sup>976)</sup> <sup>977)</sup> <sup>978)</sup> <sup>979)</sup> <sup>980)</sup> <sup>981)</sup> <sup>982)</sup> <sup>983)</sup> <sup>984)</sup> <sup>985)</sup> <sup>986)</sup> <sup>987)</sup> <sup>988)</sup> <sup>989)</sup> <sup>990)</sup> <sup>991)</sup> <sup>992)</sup> <sup>993)</sup> <sup>994)</sup> <sup>995)</sup> <sup>996)</sup> <sup>997)</sup> <sup>998)</sup> <sup>999)</sup> <sup>1000)</sup> <sup>1001)</sup> <sup>1002)</sup> <sup>1003)</sup> <sup>1004)</sup> <sup>1005)</sup> <sup>1006)</sup> <sup>1007)</sup> <sup>1008)</sup> <sup>1009)</sup> <sup>1010)</sup> <sup>1011)</sup> <sup>1012)</sup> <sup>1013)</sup> <sup>1014)</sup> <sup>1015)</sup> <sup>1016)</sup> <sup>1017)</sup> <sup>1018)</sup> <sup>1019)</sup> <sup>1020)</sup> <sup>1021)</sup> <sup>1022)</sup> <sup>1023)</sup> <sup>1024)</sup> <sup>1025)</sup> <sup>1026)</sup> <sup>1027)</sup> <sup>1028)</sup> <sup>1029)</sup> <sup>1030)</sup> <sup>1031)</sup> <sup>1032)</sup> <sup>1033)</sup> <sup>1034)</sup> <sup>1035)</sup> <sup>1036)</sup> <sup>1037)</sup> <sup>1038)</sup> <sup>1039)</sup> <sup>1040)</sup> <sup>1041)</sup> <sup>1042)</sup> <sup>1043)</sup> <sup>1044)</sup> <sup>1045)</sup> <sup>1046)</sup> <sup>1047)</sup> <sup>1048)</sup> <sup>1049)</sup> <sup>1050)</sup> <sup>1051)</sup> <sup>1052)</sup> <sup>1053)</sup> <sup>1054)</sup> <sup>1055)</sup> <sup>1056)</sup> <sup>1057)</sup> <sup>1058)</sup> <sup>1059)</sup> <sup>1060)</sup> <sup>1061)</sup> <sup>1062)</sup> <sup>1063)</sup> <sup>1064)</sup> <sup>1065)</sup> <sup>1066)</sup> <sup>1067)</sup> <sup>1068)</sup> <sup>1069)</sup> <sup>1070)</sup> <sup>1071)</sup> <sup>1072)</sup> <sup>1073)</sup> <sup>1074)</sup> <sup>1075)</sup> <sup>1076)</sup> <sup>1077)</sup> <sup>1078)</sup> <sup>1079)</sup> <sup>1080)</sup> <sup>1081)</sup> <sup>1082)</sup> <sup>1083)</sup> <sup>1084)</sup> <sup>1085)</sup> <sup>1086)</sup> <sup>1087)</sup> <sup>1088)</sup> <sup>1089)</sup> <sup>1090)</sup> <sup>1091)</sup> <sup>1092)</sup> <sup>1093)</sup> <sup>1094)</sup> <sup>1095)</sup> <sup>1096)</sup> <sup>1097)</sup> <sup>1098)</sup> <sup>1099)</sup> <sup>1100)</sup> <sup>1101)</sup> <sup>1102)</sup> <sup>1103)</sup> <sup>1104)</sup> <sup>1105)</sup> <sup>1106)</sup> <sup>1107)</sup> <sup>1108)</sup> <sup>1109)</sup> <sup>1110)</sup> <sup>1111)</sup> <sup>1112)</sup> <sup>1113)</sup> <sup>1114)</sup> <sup>1115)</sup> <sup>1116)</sup> <sup>1117)</sup> <sup>1118)</sup> <sup>1119)</sup> <sup>1120)</sup> <sup>1121)</sup> <sup>1122)</sup> <sup>1123)</sup> <sup>1124)</sup> <sup>1125)</sup> <sup>1126)</sup> <sup>1127)</sup> <sup>1128)</sup> <sup>1129)</sup> <sup>1130)</sup> <sup>1131)</sup> <sup>1132)</sup> <sup>1133)</sup> <sup>1134)</sup> <sup>1135)</sup> <sup>1136)</sup> <sup>1137)</sup> <sup>1138)</sup> <sup>1139)</sup> <sup>1140)</sup> <sup>1141)</sup> <sup>1142)</sup> <sup>1143)</sup> <sup>1144)</sup> <sup>1145)</sup> <sup>1146)</sup> <sup>1147)</sup> <sup>1148)</sup> <sup>1149)</sup> <sup>1150)</sup> <sup>1151)</sup> <sup>1152)</sup> <sup>1153)</sup> <sup>1154)</sup> <sup>1155)</sup> <sup>1156)</sup> <sup>1157)</sup> <sup>1158)</sup> <sup>1159)</sup> <sup>1160)</sup> <sup>1161)</sup> <sup>1162)</sup> <sup>1163)</sup> <sup>1164)</sup> <sup>1165)</sup> <sup>1166)</sup> <sup>1167)</sup> <sup>1168)</sup> <sup>1169)</sup> <sup>1170)</sup> <sup>1171)</sup> <sup>1172)</sup> <sup>1173)</sup> <sup>1174)</sup> <sup>1175)</sup> <sup>1176)</sup> <sup>1177)</sup> <sup>1178)</sup> <sup>1179)</sup> <sup>1180)</sup> <sup>1181)</sup> <sup>1182)</sup> <sup>1183)</sup> <sup>1184)</sup> <sup>1185)</sup> <sup>1186)</sup> <sup>1187)</sup> <sup>1188)</sup> <sup>1189)</sup> <sup>1190)</sup> <sup>1191)</sup> <sup>1192)</sup> <sup>1193)</sup> <sup>1194)</sup> <sup>1195)</sup> <sup>1196)</sup> <sup>1197)</sup> <sup>1198)</sup> <sup>1199)</sup> <sup>1200)</sup> <sup>1201)</sup> <sup>1202)</sup> <sup>1203)</sup> <sup>1204)</sup> <sup>1205)</sup> <sup>1206)</sup> <sup>1207)</sup> <sup>1208)</sup> <sup>1209)</sup> <sup>1210)</sup> <sup>1211)</sup> <sup>1212)</sup> <sup>1213)</sup> <sup>1214)</sup> <sup>1215)</sup> <sup>1216)</sup> <sup>1217)</sup> <sup>1218)</sup> <sup>1219)</sup> <sup>1220)</sup> <sup>1221)</sup> <sup>1222)</sup> <sup>1223)</sup> <sup>1224)</sup> <sup>1225)</sup> <sup>1226)</sup> <sup>1227)</sup> <sup>1228)</sup> <sup>1229)</sup> <sup>1230)</sup> <sup>1231)</sup> <sup>1232)</sup> <sup>1233)</sup> <sup>1234)</sup> <sup>1235)</sup> <sup>1236)</sup> <sup>1237)</sup> <sup>1238)</sup> <sup>1239)</sup> <sup>1240)</sup> <sup>1241)</sup> <sup>1242)</sup> <sup>1243)</sup> <sup>1244)</sup> <sup>1245)</sup> <sup>1246)</sup> <sup>1247)</sup> <sup>1248)</sup> <sup>1249)</sup> <sup>1250)</sup> <sup>1251)</sup> <sup>1252)</sup> <sup>1253)</sup> <sup>1254)</sup> <sup>1255)</sup> <sup>1256)</sup> <sup>1257)</sup> <sup>1258)</sup> <sup>1259)</sup> <sup>1260)</sup> <sup>1261)</sup> <sup>1262)</sup> <sup>1263)</sup> <sup>1264)</sup> <sup>1265)</sup> <sup>1266)</sup> <sup>1267)</sup> <sup>1268)</sup> <sup>1269)</sup> <sup>1270)</sup> <sup>1271)</sup> <sup>1272)</sup> <sup>1273)</sup> <sup>1274)</sup> <sup>1275)</sup> <sup>1276)</sup> <sup>1277)</sup> <sup>1278)</sup> <sup>1279)</sup> <sup>1280)</sup> <sup>1281)</sup> <sup>1282)</sup> <sup>1283)</sup> <sup>1284)</sup> <sup>1285)</sup> <sup>1286)</sup> <sup>1287)</sup> <sup>1288)</sup> <sup>1289)</sup> <sup>1290)</sup> <sup>1291)</sup> <sup>1292)</sup> <sup>1293)</sup> <sup>1294)</sup> <sup>1295)</sup> <sup>1296)</sup> <sup>129</sup>



Wrocławia in ipso restitutionis \*) na  
 Łojmie Prągowym, którego nie  
 doczekat. Lecz polym <sup>Woj</sup>jska Część  
 większa pod Brakilowem, za Ho-  
 menty P. Machowskiego <sup>2</sup>Wnie-  
 no od Tatarów in ipso decursu  
anni, to jest 21. Decembris. Powia-  
 dano i zapewne <sup>W</sup>stawano, że to  
consulto factum <sup>2</sup>na zomstę <sup>Woj</sup>jska  
<sup>W</sup>sta <sup>W</sup>stawano przy P. Mar-  
 szalku; Ale i w tym barzo się  
 omylono: Bo ci niemal wszyscy Pa-  
 li zostali, a Pałyszantów zaś <sup>W</sup>z jego Król. Mai-  
 rzadki został, i Sam Machowski,  
 ale go potym <sup>W</sup>wykupiono. Pan  
 Bóg i w tym <sup>W</sup>ład swój okazał o  
 zabranie <sup>W</sup>Niewinnych <sup>W</sup>Slachty,  
<sup>W</sup>Slachcianek i córek <sup>W</sup>Slacheckich,  
 które za tą kłóską <sup>W</sup>Wojjska w  
 Hucie Bisurmanów dostaty się, nie  
 takowego niespodziewając się, że <sup>W</sup>P  
 Tarniach, w Hosiele na Boże-Na-  
 ródzenia <sup>W</sup>Wstawane były, gdyż  
 Tatarowie o kilkadziesiąt mil  
 wtenokaz <sup>W</sup>wabiegli byli.

1667

Na początku powołat <sup>2. Pół</sup>Praxod  
 Krolowa, Hetmana wielkiego P.  
<sup>W</sup>Wojewodę <sup>W</sup>Krakowskiego Stanisława  
 Potockiego, <sup>W</sup>Marzalka. Król  
 Jakimierz na Łojmie w Warsza-  
 wie abdykował <sup>W</sup>Protestu <sup>W</sup>Wstawano a inter-  
regnum nastąpiło.

1668

~~Praxod~~ ~~Wstawano~~ ~~Wstawano~~

\*) w nadziei przywrócenia do rui  
 na samym schyłku roku. 2) umyślnie zdrańco. 3) zrekł się.



